

PRENUMERATA

Furtera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym. W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłaniem do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3 miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZEŚCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 111.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ul. Senatorska 26

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie uroczysta wotywa z wystawieniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawioną będzie w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym kościół katolicki obchodzi uroczystość Matki Boskiej Dobrej Rady. Z tego powodu w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) w kaplicy N. Marji Panny Loretańskiej, o godz. 10-ej zrana, odprawioną zostanie wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z W. Ks. Poznańskiego donoszą do *Schlesische Zeitung*, że z d. 1-ym maja powrócił ma do Gostynia zakon oo. filipinów. Rząd ułożył się już z „proboszczem państwowym” z czasów *kulturkampf*, Ry-marowiczem z Wielkiego Chrzypka, a o rychle opuszczenie parafji, którą przez lat tyle bezprawnie administrował. W zasadzie zgodził się rząd pruski na otwarcie seminarjum duchownego w Poznaniu; dotąd wszelako zachodzą różnice w poglądach na kwestję zamianowania regensa i nauczycieli.

Od piątku co wieczora zniecierpliwieni studenci paryscy urządzają manifestacje przeciw Boulangerowi; przychodzi do mniej lub więcej krwawego starcia z jego przyjaciółmi. W piątek, jak się pokazuje, około 2,000 studentów wyruszyło ze szkoły medycznej w ściśniętych szeregach ku hotelowi Lwru, gdzie mieszka „dyktator”, wołając: „*A bas Boulanger!*” „*A bas le César!*” „*Conspuez le!*” itd. Następnie zwrócili się przez Avenue de l'Opéra wśród ziorzeczeń bulanżystów do klubu wojskowego, gdzie przez pewien czas wydawali okrzyki: „*Vive l'armée!*” „*Vive Carnot!*” „*Vive la république!*” „*A bas le dictateur!*” „*Conspuez Boulanger!*” Ztąd skierowali się przez bulwary na rue Montmartre, gdzie przed lokalem redakcji boulangerskiego dziennika *France* powtórzyły się te same okrzyki, z dodaniem refrenu: „*A bas les vendus!*” Tu dopiero natarli na studentów w zbitej masie bulanżystów, którzy na rue Montmartre czują się, jak u siebie, pod osłoną takich ognisk ruchu plebiscytowego, jak *Cocarde, France* itp. Grupa około 200 studentów napadnięta została na placu Notre-Dame des Victoires przez silniejszy o wiele hufiec stronników ex-jenerała, który ją ki-

jami sromotnie poturbował. W sąsiednich aptekach przeszło dwudziestu studentom musiano zawiązywać rany. Walka toczyła się również przy Théâtre Français. Policja rozpędzała zarówno studentów, jak bulanżystów, wytworzyła się wszelako opinia w Paryżu, że szczerzej i energiczniej ściagała studentów.

Widownią zaburzeń sobotnich był boulevard St. Michel. Kilkanaście indywidualów, zarówno z grup studenckich, jak bulanżystowskich, poniosło znowu dość ciężkie rany. Około 20-tu osób aresztowano; już w ciągu nocy wszelako na życzenie Floqueta, który osobiście przybył do prefektury policji, celem przyjęcia raportów, wypuszczono je na wolność. Nazajutrz, w niedzielę, deputacja studentów, prowadzona przez deputowanych: Anatola de la Forge, Achar-da, Camélinata, Lacroix (Krzyżanowskiego) i innych, udała się do prezesa gabinetu z uzaleniem się na bezwzględna akcję organów policyjnych. Anatol de la Forge przemówił imieniem studentów, zapewniając Floqueta, że całym sercem kochają oni republikę, a przejęci są najgłębszą nienawiścią do dyktatury i tyranji pod wszelką formą. Deputowany ten doręczył zarazem protest studentów przeciw protegowaniu bulanżystów przez policję. Floquet usprawiedliwił organa władzy, które nie mogą w zamęcie rozróżnić, kto i co krzyczy. „Zresztą — dodał — bądźcie mi panowie pomocni w spełnieniu mojego zadania. Nie czynię studentom zarzutów, rozumiem ich uczucia i podzielam je. W młodości mojej uczestniczyłem także w demonstracjach; proszę was wszakże, abyście nadal powstrzymali się od udziału w demonstracjach, pozostawcie tę rolę ludziom rzemiosła.”

Posłuszni temu wezwaniu, studenci zaniechali nadal wyzywających występów ulicznych. W poniedziałek wypadki z dni poprzednich dały pobudkę radzie municypalnej stolicy do nader burzliwej trzygodzinnej dyskusji. Wreszcie uchwalila rada na wniosek Jeffrina rezolucję, ganiącą cały ruch bulanżerski i oświadczającą, iż rada, w razie potrzeby, gotową jest stanąć na czele ludności Paryża dla obrony republiki i swobód politycznych. Jednocześnie uchwalono wotum zaufania dla gabinetu Floqueta. Znaczny to zwrot ku rozsądkowi w tonie anarchicznej rady!

Boulanger był również osiłą dyskusji na poniedziałkowym posiedzeniu izby deputowanych. W interesie zapewne jego dep. Martimprey wystąpił z zapytaniem do rządu, jakie mogły być powody zamianowania osoby cywilnej ministrem wojny? Mówca nazwał ten krok „czynem rewolucyjnym rządu”. Floquet przypomniał, że za czasów monarchji czę-

sto ministrami wojny bywały osoby cywilne. „Re-wolucyjnym postępowaniem jest raczej — zauważył słusznie p. Floquet wśród grzmiących oklasków — wciągać jenerała w wir agitacji politycznej!” Zdaniem Floqueta p. Freycinet posiada wszelkie kwalifikacje na ministra wojny; był on zresztą w r. 1870-ym najsprężystszym współpracownikiem Gambetty. Freycinet zaręczył również izbie, „że jego energia i jego patriotyzm stoją na wysokości wszelkich potrzeb”, a izba 377 głosami przeciw 175 zapewniła Freycineta, że we wszystko to wierzy.

W poniedziałek skupczyna serbska przyjęła *en bloc* projekt rządowy o nowej organizacji wojska. Według niego, znacznie pomnożona siła zbrojna serbska dzielić się oddać będzie na armję czynną i milicję. Mniej zgodnie przyjęła skupczyna inne projekta ustawodawcze rządu; w obradach i uchwałach większości, złożonej przeważnie z ziemian, ujawniała się często dążność do zepchnięcia jaknaj-większych ciężarów podatkowych na urzędników i oficerów z ulgą rolników. Ustawa wojskowa była ostatniem zwycięstwem gabinetu Gruicza, odniesionem nad własnem stronnictwem, wychowanem w tradycjach rewolucyjnej anarchji i niezdolnem do rządzenia państwem. Wczorajsze depesze beogradzkie kłószczą podanie się gabinetu do dymisji, którą król przyjął. Powrót Garaszana jest więcej, niż prawdopodobnym.

Czy intermezzo, które się kończy obecnie, było potrzebnem? Czy nie obalamucilo ono tylko ludności, która nawykła już była widzieć u steru państwa stronnictwo postępowe, wypróbowane w politycznej karności przez siedem lat rządów Pirocznaca i Garaszana? Jedyną korzyścią zeszlorocznych ewolucyj będzie może zaszczerpienie w umysłach radykalistów przekonania, że daleko prościej do celu wiedzie spokojna opozycja parlamentarna, aniżeli rewolucyjne szamotania się bez jasno wytkniętego celu.

Br. Z.

Nowy przyczynek do znanej sprawy.

Polemika, jaka przed miesiącem wywiązała się w tem miejscu o eksport naszych wędlin za granicę, nie pozostała bez dodatniego dla samej sprawy rezultatu.

Zestawiając głosy z jednej strony osób, bezpośrednio w handlu interesowanych, z drugiej bezstronnych świadków na rynkach zbytu, przedewszystkiem przychodzimy do kilku następujących wniosków:

1) Wywóz naszego mięsa za granicę bynajmniej

Pamiętnik życia literackiego.

Nie o czym innym mowa, jak o ważnym dokumencie, który nosi tytuł *Dziennika Goncourtów*. Zawiera on lata 1862—1865-go, a więc dosyć dawne? Dla samych autorów, dla owych braci sjamskich w belletrystyce—zapewne; ale okazały się bardzo świeżemi, ciepłemi jeszcze, gdy na nie spojrzeć ze stanowiska ogólniejszego. Wtedy będą nieocenionym przyczynkiem do charakterystyki szerokiego prądu, który płynie zdawna, ale powoli i dopiero pierwsze swe nurty (romantyzm) zatopił w morzu przeszłości. Dalsze fale, czyli zlewający się z tym bezpośrednio realizm—są jeszcze w pełni biegu i nieprędko ustąpią miejsca nowym godłom i upodobaniom.

W zapiskach Goncourtów jeszcze je widać razem, tak zbratane we wspólnem swem łożysku, że wyglądają raczej na jedną szkołę, a nie dwa pokolenia, z których młodsze starszemu uraga. Znaleźć tam można Gautiera, cyganiącego się razem z Flaubertem, Renana, tego romantyka, powstającego zresztem romantyzmowi, jak sam się gdzieś na-

zwał, z Tainem, Sainte-Beuve'a, tego Homera druzyny hugonowskiej, obok samych Goncourtów, za plecami drwiących z niego; duch Balzaca unosi się jeszcze nad ich biesiadnym stołem, który ożywiają tacy, jak Alfred de Vigny, Saint-Victor. Żyją jeszcze Jerzy Sand, Turgeniew i Herzen; dysputują tacy, jak Michelet, Scherer i Neftzer. W powietrzu unoszą się cienie niedawno zmarłych bohaterów poetyckiej rewolucji i świta panowanie naturalizmu. Zostajesz jak gdyby przeniesiony do ich arystokratycznego grona, słyszysz rozmowę, widzisz zabawę, patrzysz na ożywione twarze i dziwisz się, że jak w Panteonie tyłu naraz zeszło się bożków.

Jest to więc przeddzień rozłomu, gdy przyszli wrogowie w jaknajlepszej z sobą harmonji stykają się i pozwalają czynić najłatwiej zestawienia; każda fizjognomja występuje na tle pewnem i znamienne swe rysy jaśniej uwydatnia. A całe towarzystwo, wzięte razem, odtwarza ci ówczesną atmosferę literacką. Poznajesz jej filozofję, artystyczne hasła, tryb życia, poglądy polityczne i społeczne. Co więcej, po za różnicami jednostkowemi, a nawet koteryjnemi, dostrzegasz rdzeń wszystkim wspólny; czujesz, że to tylko momenta jednej ewolucji, ciągłej i nieprzerwanej ani na chwilę; możesz między sztandarem starym a świeżym dopatrzeć się przejść

łagodnych, zapelnąć wszystkie pozorne przeskokki i stanie przed tobą jedna, jedyna idea, dynamicznie sunąca przez wiek dziewiętnasty. Goncourtowie znaczą jej fazę późniejszą, tak, jak dzisiaj Zola i Guy de Maupassant najpóźniejszą. Lecz od Nadiera i Wiktora Hugo przejdiesz bez wstrząśnięć do Balzaca i Gautiera. *Les orientales* i romantyzm wschodu skupią się w namiętym kulcie turecczyzny u Gautiera, rozsypią blaskami drogich kamieni i jaskrawych barw odzieży; w sultanstwie domowego życia, lub strzelą w górę ekscentrycznością zwschodniałego zachodniowca. Ale to wszystko odnajdziesz nanowo u autora *Salambó*, jeno odsunięte nieco dalej na wschód do granic Syrii i lochu Jana Chrzciciela, lub niżej na południe do starożytnej Kartaginy. Kulminacyjny punkt zgastego kierunku i jaskrawy brzask nowego zlewają się z sobą, tak jak jasnej nocej letniej, blade światło miesiąca nieznacznie przechodzi w szary świt jutrzeński. I jeżeli znacznie przechodzi w szary świt jutrzeński, to „Dziennik” zawiera dużo rysunków osobistych, to tak wybitne indywidualności, jak jego autorowie, nie mogą mieszać się z ogółem — to przedewszystkiem rzucają promienie na istotę całego ruchu, pokazują wszystkie jej strony, tworzą jej płaskorzeźbę, na jaką nie zdobędzie się żaden krytyk. Goncourtowie są bowiem najbardziej świadomymi sie-

nie jest mrzonką, przeciwnie, postawiony na zasadach racjonalnych, może być wiele dla kraju korzystny.

2) Wywóz powinien być oparty na przetworach mięsa wieprzowego, wołowe bowiem, tak dla księgosuszu, o którym za granicą przesadzone, lecz nieprzyjemne dla przedsięwzięć handlowych mają wyobrażenie, jak i dla względów rachunkowych, nie wytrzyma kalkulacji.

3) Wywóz może się stać dobrym interesem, jeżeli prowadzony będzie przez zorganizowane przedsiębiorstwo, gdyż próby amatorskie, rzucając na rynek towar różnogatunkowy, przygotowany nie według gustu miejscowych spożywców, z czasem mogą zupełnie zdyskredytować usiłowania eksportowe.

Oto mniej więcej dane ogólne, z kilkumiesięcznej praktyki wyprowadzić się dające.

Tak, spółka mięsna ma wszelkie widoki powodzenia, a z nią razem i rolnicy—nowe źródło dochodów, ale jeżeli przed utworzeniem tej spółki pojedynczy eksporterzy złym towarem zdegustują publiczność do naszych przetworów, spółka będzie musiała łamać nie tylko pierwsze lody, jak każdy w ogóle interes początkujący, ale i naprawiać błędy, przez poprzedników nie w porę popełnione.

W sprawie tej otrzymujemy z Londynu pouczający list od p. Michała Woronieckiego, który zachęca naszych producentów do wywozu przetworów wieprzowych do Anglii.

„Kto był choć dni kilka w Londynie—pisze p. W.—ten wie, iż przeciętny Anglik musi przynajmniej raz na dzień jeść wieprzowinę; zwłaszcza pierwsze śniadanie, tj. *breakfast*, bez niej obejść się nie może. Wieprzowina ta znana jest pod ogólną nazwą *bacon*: są to polacie wieprzowe bez głowy, lekko solone i wędzone.

Konserwatywny pod wieloma względami Anglik utrzymuje, iż tylko krajowe *bacon* jest dobre, kupuje zaś w dobrej wierze, jako produkt miejscowy, towar sprowadzany z całego świata.

Hamburg, ognisko tego handlu z Londynem, posiada kilka domów eksportowych, zdumiewających rozmiarów. W jednym np. zakładzie biją dziennie po 1,500—2,000 wieprzów, właściciel zaś kolosalną gromadzi fortunę.”

Wprawdzie Hamburg znajduje się w korzystniejszych warunkach komunikacyjnych, niż Warszawa np., lecz za to nasz producent może skutecznie współzawodniczyć z każdym innym—ceną.

W takich warunkach byłoby pożądanem, ażeby dotychczasowe próby amatorskie wywozu szynki, kiełbasy i t. d. do Paryża ustały i ażeby na ich miejsce powstała corychlej od dość dawna już projektowana spółka wywozowa, tak pomyślnie zainicjowana w r. z. przez grono ziemian grójeckich.

R...r.

O taryfę wodną.

Opinę naszą w sprawie nowej taryfy wodnej i w ogóle w przedmiocie kanalizacji i wodociągów nieraz już wyrażaliśmy, tak w artykułach wprost od redakcji, jak i pośrednio od osób kompetentnych, inżynierów, właścicieli nieruchomości itd. pochodzących.

Sądzymy, iż zdanie nasze tak jest powszechnie znane, że nikt go identyfikować nie będzie z przedmiotowymi notatkami o obecnych rozporządzeniach magistratu i działalności zarządu wodociągów.

Niezależnie od notatek informacyjnych, chętnie

bie, są wybornymi teoretykami sztuki, o której dużo cennych pisali rzeczy; subtelniejsi od innych wydobycia na wierzch najtajniejsze sprężyny twórczości swych przyjaciół i kolegów. Ile tak skromne zapiski stają się zbiorem nieoszacowanych dokumentów, wybranych dłonią wprawna, zwięzłych i charakterystycznych w najwyższym stopniu. A jest to przetykane aforyzmami i uwagami, jakie życie i stosunki następczą badawczemu umysłowi; przeplatane spowiedzią własną, która sylwetkę ciekawych tych kronikarzy i ich duchowego otoczenia dosadnie uzupełnia.

A ta sylwetka osobliwie uderza piętnem. Wyobraź sobie bieguna przeciwny klasycyzmu greckiego i wiel go w powieść, wiel w pisarza, równie jak Shellen wykształconego, wiel w oświatę wysoką i potężną, a zrozumiesz jakie to piękno, jakich poe-tów i jaką literaturę wykołysała najnowsza Francja. Gdy cały świat po natchnieniu i wzory zwraca się do zabytków antycznych i szczęśliwym czuje się ten, komu dano choćby jeden zrecznie naśladować, pojąć tylko należycie — Paryż ustami Goncourtów wola, że teraźniejszość nie ustępuje przeszłości bogactwem tematów dla poezji. Ale jak dziwnie oni to „dzisiaj” określają! Nie jako walkę o nowe ideały, jako spuściznę po zeszlówiecznych nie tak, jakby je sformułował Shelley lub

tu zawsze damy głos osobom zainteresowanym, celem wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, posiadającej dziś niewątpliwie najwyższe dla miasta znaczenie.

Dziś dział tych głosów otwieramy, drukując list poniższy, który—tuszemy sobie — bez odpowiedzi nie pozostanie.

„Szanowny redaktorze!

W nrze 112-ym pańskiego pisma zamieszczony został artykuł, prawdopodobnie nadesłany przez stronę interesowaną, a potakujący zamykaniu przez magistrat wodociągów w domach prywatnych, których właściciele nie mogli zgodzić się na zaprowadzenie nowej opłaty wodociągowej, często 12 razy więcej, aniżeli obecna, wynoszącej.

Pomijając okoliczność, iż tak radykalne podwyższenie opłat nigdzie nie jest praktykowane, chcę tu sprostować kilka niedokładności faktycznych.

Mylnem jest przedewszystkiem twierdzenie, iżby magistrat od roku już zawiadaniał wszystkich właścicieli domów, którym obecnie wodociągi zamyka, „aby stali się o jaknajspieszniejsze połączenia z nowymi wodociągami”. Przeciwnie, jeszcze d. 5-go września roku 1887-go w ogłoszeniach magistrat wzywał *tylko* właścicieli domów, położonych na ulicach, zaopatrzonych w nowe rury wodociągowe, aby dokonywali połączeń, obejmując tem ogłoszeniem zaledwie 13 i to niecałych ulic w południowej części miasta.

Dopiero po raz pierwszy, a stosunkowo późno, gdyż d. 28-go października r. z., magistrat podzielił Warszawę na dwie części: południową i północną i w pierwszej, obejmującej przeszło 115 ulic, wbrew pierwotnemu swemu ogłoszeniu i warunkom nowej taryfy, polecił zaprowadzać wodociągi i nową opłatę wodociągową nawet w domach, które nie leżały przy sieci nowych rur.

Ze magistrat postąpił obecnie wbrew pierwiastkowemu swemu ogłoszeniu, to łatwo sprawdzić w zacytowanych ogłoszeniach; że zaś postąpił również wbrew warunkom nowej taryfy, to widoczne z głównego, a niedopełnionego warunku tej taryfy, iż woda winna dochodzić z wodociągu na najwyższe piętra nieruchomości. Nie może zaś ona dochodzić w domach, leżących przy starej sieci rur, gdyż, podług zdania zarządu wodociągów i magistratu, stare rury niezdolne są do dopełnienia tego warunku i dlatego mają być usunięte.

Nie przywołując tutaj zapewnień, czynionych w tym względzie, ograniczę się na przytoczeniu zdania starszego inżyniera miasta, p. Grotowskiego, który w protokole komisji kanalizacyjnej (z d. 19-go grudnia roku 1886-go, str. 5) stanowczo twierdził, że tam tylko może być wprowadzona nowa opłata, gdzie są nowe rury.

Najniespodziewaniej jednak, w miejsce 13-tu niecałych ulic, ujęto nakazem przeszło 115 i zamknięto szluzy w domach, przy których nowe rury i za lat kilka położone nie zostaną.

Ze stanowiska słuszności, użycie przymusu okaże się jeszcze mniej „zbawiennem”, gdy zwrócimy uwagę na świadomość magistratu o nieuchyleniu prawa z roku 1858-go, podług którego dawna opłata wodociągowa, o 12 razy od nowej mniejsza, winna obowiązywać w domach, które urządzenia wodociągowe, często kilka tysięcy rubli kosztujące, przed ustanowieniem nowego wodociągu zaprowadziły i nabyły prawa korzystania z wody po dawnej cenie. Świadomość ta stwierdza się wymownie faktem, iż tym obywatelom, którzy zaoferowali przez rejenta dawną opłatę, nie śmiano zamknąć wodociągu. Przeto nie, a tem mniej wieża ciśnienie, nie może tłómaczyć tego „zbawiennego” nacisku, który prawdopodobnie powstał nie wskutek troskliwości o więź ci-

Byron, lecz jako newrozę, stały prym nerwów nad mięśniami, posuniętą do lunatyzmu wrażliwość, jako temperament lecz nie charakter. Pogoda i równowaga grecka napelniają tych wyrafinowanych smakoszków życia — wstrętem. Więc każdemu, co śmie bąknąć o kolebce lepszych cząstek ducha ludzkiego, mówi się, że „łgną do idjotyzmu mieszczańskiego”.

Biada Saint-Victorowi, gdy się wyrwie z pochwałą dla Homera. Zagłuszą go śmiechem szyderczy, a Ulissesa nazwą jak Sainte-Beuve „psem”. A Goncourtowie wola z zasady organizację z jakimś „kącikiem bolesnym”, niż człowieka zupełnie zdrowego; to też wszyscy francuzi mają po jednym przynajmniej kąciku bolesnym. Ta choróbka, zakłócająca ogólną harmonję jest zazwyczaj wydelikacenie zmysłów, a najczęściej jednego popędu, zwanego miłosnym... Obie płcie są w tym względzie równo uprawnione, ztąd zobopólna prostytutka, która tak jest drogą naratorom, iż deklamują w uniesieniu: „Domy publiczne wnoszą pewne urozmaicenie, pewien pieprzyk w monotonię powszedniego bytu!” Lecz zbyt czułość na powaby lubieżne, z natury rzeczy pociąga zadosyć czynienie, potem przesył, wreszcie stopnienie — i oto zaczyna się poezja lubczyków, wszelkich bodźców i konceptów mających zachęcać użytko-amora, a z nią Guy de Maupassant, Huysmans

śnień, lecz wskutek ciśnienia wysokich płac dla naczelnych inżynierów, na finanse miasta, a tem samem zmusił do brania opłat, z kąd się da i jak się da.

Prenumeratorem.”

Z Y J ! ...

(OBRAZEK.)

Lato w całej pełni swych powabów roztaczało atmosferę rozkoszną, przesiąkniętą złotem słończnym, przesyconą zapachami kwiatów.

Lagodne tchnienie wietrzyka poruszało listkami drzew i płatkami śnieżnych narcyzów, zwieszonych nad przejrzystą wodą strumienia. Złotoskrzydłe muszki migwały tęczowymi barwami, bujając w przestworzu, ustępując trwożnie olbrzymim motyłom-wietrznikom, wobec których wydawały się tak drobnymi.

Jakby dla dopełnienia obrazu, hojną mistrzowską ręką przyrody skreślonego, w altanie, utworzonej ze zwieszonych gałęzi drzew, znajdowało się dwoje ludzi, młodych i pięknych. On z czarnymi włosami, takimież gojącymi oczyma, o postaci wyniosłej, przedstawiał typ męskiej piękności i siły; ona, jasnowłosa, mająca w sobie coś z anioła i dziecka zarazem, w białej szacie, ze złożonymi na piersiach rączkami, z główką, opartą o poręcz fotela, była nosobieniem wdzięku i miękkiego zanedbania. Ale, spojrzawszy na tę piękną uważnie, dostrzedz można było, że ręce jej i twarz posiadają dziwną i nienaturalną przejrzystość, wielkie fioletowe oczy wprzymknięte otoczone są siwą obwódka, a małe, blade usteczka układają się z wyrazem smutku głębokiego. Chwilami, gdyby nie słaby oddech, możnaby ją było wziąć za umarłą...

Lecz nie, poruszyła się, z wysiłkiem uniosła na siedzeniu i otoczyła wychudłymi rączkami szyję mężczyzny, siedzącego u nóg jej w ponurem milczeniu.

— Jerzy! — szepnęła miękko — Jerzy, mój jedyny!...

On podniósł głowę i wpatrywał się w nią z rozpaczym szaleń w oczach, a gdy złota główka legła mu na ramieniu, tłumione łkanie wstrząsnęło jego męską piersią.

— O! nie opuszczaj mnie! — wykrzyknął dziko, przyciskając ją miłośnie — ja nie chcę, żebyś mnie zostawiała samego!

— Jerzy! — rzekła słabym głosem — będę zawsze z tobą, najdroższy mój... Będę z tobą duchem i myślami, a gdy spotkamy się kiedyś tam, wysoko, znajdziesz mnie niezmienną i wierną i nie już naszego szczęścia nie zamąci. Wspomnij na tego, który zsyła radość i wesele, i powiedz: „dzie się wola Twoja”.

— Bóg! — zawołał, zrywając się, mężczyzna — Bóg! — powtórzył szyderczo — Bóg mi ciebie zabiera, mój świat, moje szczęście, moje życie, mój promień złoty i ja mam u Boga szukać pociechy!... Al! raczej przekleństwo!... niech zaginie światło i życie!... I cóż mnie wiąże do świata, gdy mi najdroższy skarb wydzierają?

W tej chwili ona, jakby niezmierną siłą wzmocniona, powstała.

W oczach jej palił się gorączkowy płomień, wyciągnęła ręce ku mężowi...

— A dziecko nasze? — wykrzyknęła głosem takim, jaki tylko pierś matki w obronie dziecięcia wydać może — a dziecko nasze?...

Nastąpiła cisza. Jerzy milczał — ale drgały mu usta i ręce. A chora, podniecona, z rumieńcem na zapadłych policzkach, z trudnością chwytając powietrze, mówiła dalej:

Czy nie dość dla niego nieszczęścia, że traci matkę

i dekadenci. Zaród tej zarazy pielęgnuje już epoka Goncourtów.

Nawiasem mówiąc, z wyjątkiem Flauberta, który w swym pesymizmie cały był bóleczką i krył się przed gwarem, cała rzesza posiada w obcowaniu z sobą szczególną swobodę, jakąś miłą naiwność, bawicielstwo dzieci lub żaków. Trzymają się ich psoty, jakich u nas wstydzą się chłopiec, uszczęśliwiony pierwszym meszkiem pod nosem, kłóca się i rozprawiają narzeczem młodzików, co przed kilkoma dniami postradali swe dziewictwo. Są to organizmy ze zwyrodniałą ekonomją fizjologiczną, z punktem ciężkości w specjalnem jakimś narządzie lub ośrodku nerwowym — ale duchy w swej świadomości zadowolone, dalekie od zadumy, patosu i gorczy. W porządku dziennym na pierwszym miejscu stoi: dobrze zjeść i wypić, zabawić się, iść do teatru, a potem dopiero kolej na abstrakcję. Dlatego też żadnych wymagań przyrody nie uważają za „nieprzyzwoite”, mówią o nich z całą „nonszalancją”; używają za porównania w rozmowach, zanotowanych w „Dzienniku” — na każdej niemal stronie znajdziesz ich kilka. *Natura'ia non sunt turpia* — starych cyników godzi się cudownie z galanterją i elegancją epikurejskich francuzów.

(D. n.)

N. Hirsband.

że nie zazna nigdy jej pieścioty, że jej uśmiechu nie ujrzy, jej łzy nie poczuje na czole? Czyż ma być jeszcze pozabawione i ojea, aby ciężka dola zupełnego sieroctwa zawisła od kolebki nad jego głową? Nie!—nie! Jam jego matką, jam dała naszemu dziecięciu swą krew i życie, ja chcę, żebyś żył dla niego. Słyszysz, Jerzy, ja ci każe: żyj!...

Zachwiała się, siły ją opuściły, mąż porwał ją w objęcia i złożył w fotelu, daremnie pragnąc pocałunkami rozgrzać chłodne rączka.

— Jerzy—mówiła niespokojnie, patrząc nań wyteżonym wzrokiem—przysięgnij mi, że żyć będziesz dla naszej dzieci, przez miłość dla mnie. Przysięgnij!—powtórzyła głośnie, gdy Jerzy z ukrytą w jej dłoniach twarzą nie odpowiadał.

— Przysięgam!—wyszeptał blady, z objędem bólu, patrząc w jej twarz zmienioną.

— Teraz mi lżej umierać...—wyszeptala.—Ukochany mój, bądź mężny; ja cię tak kocham, tak kocham... Żyj!... zadręgało w ostatnim jej oddechu; żyj!... powtórzyły szmerem zwieszona nad jej głową zielone gałęzie; żyj!... rozdzwiękło w powietrzu, pełnym blasku, zapachu, wesela...

Jerzy nabrzmiałymi od łez oczyma patrzył przed siebie, a silna jego postać gięła się ku ziemi, jakby osuwał się na nią ciężar świata całego.

Życie odsoniło przed nim w tej chwili swą twarz prawdziwą i okazało się tem, czem jest w rzeczywistości: ofiarą.

Ofiarę przyjął i spełnił.

Kto mu za nią zapłaci?...
Oktawja Paszkowska.

— Od komitetu tymczasowego pomocy dla powoźdian otrzymujemy następujący protokół posiedzenia, odbytego w d. 5 (17) b. m.: „Komitet tymczasowy, zastanawiając się nad środkami pomocy dla ludności dotkniętej wylewem tegorocznym, uznał za niezbędne w czynnościach swoich uwzględnić przede wszystkim: 1) pomoc natychmiastową celem zapobieżenia klęsce głodowej w miejscowościach zalanych, oraz 2) zapomogi w naturze na zasiewy dawać tym osobom, które, według otrzymanych informacji, zostają bez środków do życia. Z raportu, zakomunikowanego przez naczelnika pow. warszawskiego K. K. Brynkewę, który kilkakrotnie zwiędzał miejscowości zalane, okazuje się, iż obecnie nietylko pierwsze i najniezbędniejsze potrzeby są zaspokojone, lecz nadto pozostają w zapasie w m. Nowym Dworze artykuły żywności, do czego przyczyniły się zarówno fundusze, wyznaczone przez komitet czasowy komitetowi miejscowemu, jako też i dość znaczne ofiary, złożone bezpośrednio do rozporządzenia komitetu miejscowego, w tej liczbie 500 rs. przez fabrykę Scholtena. Biorąc pod uwagę, iż obecnie po obniżeniu się poziomu wody, masa nieczystości, zwłaszcza w części Nowego Dworu zamieszkałej przez żydów, ulega rozkładowi i zatrutwa powietrze, w następstwie czego mogą się rozwinąć choroby zaraźliwe, komitet czasowy uchwała polecić komitetowi miejscowemu przedsięwziąć środki celem uporządkowania miasta, a to używając do tych robót ludności dotkniętej powoźdian, która otrzyma jednocześnie możność zarobkowania. Ponieważ w Nowym Dworze 34 domy uznano ze względów bezpieczeństwa za niemożliwe do dalszego zamieszkiwania, komitet czasowy zaleca komitetowi miejscowemu dostarczyć szczegółowych danych o stopniu i rodzaju uszkodzeń tych domów, tudzież o ile wypada przyjsć z pomocą mieszkańcom, którzy bez zapomogi nie mogliby dokonać reparacyj. Pod względem sanitarnym Nowy-Dwór podzielono na 10 rewirów, które zwiędzają członkowie komitetu miejscowego i lekarze. Aptekarz miejscowy, p. Fabjan, podjął się sprzedawać powoźdianom lekarstwa z rabatem 50%. Należność za lekarstwa, według rozporządzenia komitetu czasowego, opłaca komitet miejscowy z własnych funduszy. Komitet czasowy przyjął do wiadomości, iż oprócz komitetów miejscowych, już istniejących, powstał jeszcze komitet miejscowy we wsi Nieporęt, do którego należą proboszcze dwóch parafij: Wieliszewo i Nieporęta, wójt gminy i właściciel ziemski, p. Kopjewski. Wiadomości dodatkowe o stratach w gub. warszawskiej i innych, są oczekiwane. Wreszcie ponieważ właściciel cyrku, p. A. Szuman, oświadczył chęć dania widowiska na rzecz powoźdian, komitet czasowy, wyrażając swoje gorące podziękowanie, uchwalił prosić o wyznaczenie tego przedstawienia na d. 24-go b. m. Na posiedzeniu byli obecni: prezes gubernator warszawski, generał-lejtnant hr. Medem, członkowie: Karol hr. Jezierski, M. ks. Manwelów, Kazimierz Dobiecki, Aleksander Goldstand, Adam Goitz, Napoleon Milicer i Stanisław Brun (ojciec).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż wobec zbliżających się wakacyj, rada państwa postanowiła zająć się przedewszystkiem wspólnem odczytaniem tych projektów, które nie cierpią zwłoki. Nowych projektów postanowiono nie przyjmować aż do sesji jesiennej.

— *Petersb. wiad.* donoszą, iż na skutek podania reprezentantów banków ziemskich postanowiono podwyższyć cenę akcyj przy zastawianiu ich w razie podjęcia się przedsięwzięcia skarbowych.

— Z Petersburga donoszą nam o zamierzonym projekcie otwarcia szkoły ogrodniczej przy instytucji agronomiczno-leśnym w Nowej Aleksandrji. Według programu, kurs szkoły byłby czteroletni z podziałem na zajęcia teoretyczne i praktyczne. Pierwsze mają trwać systematycznie od dnia 13-go października do 13-go kwietnia, drugie zaś przez cały rok, a głównie w półroczu wiosenno-letnim. W program kursu teoretycznego wejda: nauki przyrodzone, chemja, fizyka, anatomja roślin, pomologia, warzywnictwo, architektura ogrodowa i mierznictwo oraz języki nowożytnie: francuski i niemiecki. Do szkoły będą przyjmowani młodzieńcy nie młodsi jak lat 16 i nie starsi nad lat 19, przedstawiający świadectwa z ukończenia 4-ch klas gimnazjalnych i z odbytej dwuletniej praktyki w jednym z ogrodów w kraju. Zwierzchnictwo szkoły pozostaje przy dyrektorze instytutu, a kursa teoretyczne obejmą profesorowie miejscowi oraz nauczyciele *ad hoc* w miarę potrzeby mianowani. Młodzież, kończąca szkołę, będzie otrzymywała świadectwa ze stopniem „uczonych ogrodników”. W przedstawionym projekcie nie wspomniano, czy szkoła ma stanowić internat zamknięty, czy też wychowawcy będą przychodni.

— W dzisiejszym rozkazie p. o. oberpolicmajstra poleca służbie policyjnej spełniać wszystkie prawne żądania nowomianowanego konsula rzeczywistego argentyńskiej, dra Ludwika Ernsta, zamieszkałego pod nrem 20-ym na Orleju.

— Sędziowie pokoju skazali w zeszłym tygodniu 9-iu właścicieli domów za wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym na kary pieniężne w ogólnej sumie 158 rs.; najwyższa kara wynosi 30, najniższa 3 rs. W tym samym okresie czasu komisje zrewidowały 229 posesyj, a w 33-ch znalazły nieporządki sanitarne, gospodarzy pociągnęły do odpowiedzialności sądowej. Też same komisje dopełniły rewizyj w 80-iu zakładach spożywczych i w 11-tu znalazły nieświeże produkty oraz niepozielane naczynia, właścicieli pociągnęły do kar, wymierzanych przez sędziów pokoju.

— Od zarządu ogrodu zoologicznego otrzymujemy następujące pismo: „W kilku pismach codziennych podana została w tych dniach niedokładna wiadomość o ucieczce niedźwiedzi z klatki ogrodu zoologicznego. Wobec tego czujemy się w obowiązku kategorycznie zapewnić, iż żadna krata w którejkolwiek klatce wylamana nie została i w danych warunkach wylamana być nie mogła, i że prócz jednej kaczki, która rzeczywiście uciekła i dotąd odzyskana nie została, żadnego innego zwierzęcia w ogrodzie nie brakuje. W godzinach rannych lub wieczornych, gdy ogród dla publiczności jest zamknięty, podczas porządkowania, przesiedlania zwierząt z klatki do klatki, lub wyprowadzania niektórych z nich na przechadzkę, zdarzać się musi od czasu do czasu w każdym zwierzęciu wypadek, nie grozący jednak żadnem niebezpieczeństwem przy zawczasu obmyślanych i będących zawsze w pogotowiu środkach zaradczych. Zarząd ogrodu czuwa troskliwie nad bezpieczeństwem tak zwiędzającej publiczności, jak i służby miejscowej. Klucz od klatek zwierząt drapieżnych jest wyłączniw w rękę inspektora, który tem samem musi być zawsze obecny przy każdej czynności, otwarcia klatki wymagającej, a tym sposobem kontroluje zachowanie wszelkich środków ostrożności ze strony służby niższej. Zarząd ogrodu zoologicznego.”

— Magistrat warszawski ogłosił wykaz wylosowanych i nieprzedstawionych do spłaty obligacyj pożyczki kanalizacyjnej, przyczem zwraca uwagę, iż obligacje te nie przynoszą już procentu i że za brakujące kupony wartość potrącana będzie z kapitału, przypadającego za obligacje.

— Kamień węgielny pod kościół budujący się na Pradze będzie założony w drugiej połowie przyszłego miesiąca.

— Wczoraj rozpoczęto dalsze roboty przy odnawianiu b. zamku królewskiego.

— Zarząd 7-ej brygady, mieszcący się dotych-

czas pod nrem 69-ym na Nowym-Świecie, został przeniesiony pod nr. 17-ty w aleje Ujazdowskie.

— Z powodu ukończenia robót brukarskich, ulica Topiel została dla przejazdu otworzona.

— Rury wodociągowe zakładane są obecnie na całej przestrzeni ulicy Mązowieckiej. Na ulicy Berga roboty jeszcze nieukończone, gdyż mury podziemne, znajdujące się na całej ulicy, utrudniają w wysokim stopniu kopanie rowu.

— Dowiadujemy się, iż *Gazeta informacyjna* przeszła na własność budowniczego, p. Szyllera.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim trupa małoska p. M. P. Staryckiego przedstawi operetkę pięcioaktową, osnutą na tle życia ukraińskiego p. t.: „Noo świętojańska”, z muzyką Łyseńki.

* Jutro w teatrze Wielkim opera Masseneta „Mannon”, w teatrze Rozmaitości dramat Echegaraya „Galeotto” i komedjka „Ernest”, a w teatrze Małym krotochwila „Życie wspólne” i operetka „Beben”

* Z „Przylepki”, pięcioaktowej krotochwili Leona Gondoleta, tłumaczonej z francuskiego, rozpoczęto próby pamięciowe.

Obsadę tej sztuki stanowią panie: Baumanowa, Borkowska, Holtzmanowa, Leszczyńska, Mirecka i Różniecka, tudzież pp. Grubiński, Holtzman, Morozowicz, Rapacki (syn), Sikorski, Śliwiński, Turczynowicz i Wysocki

„Przylepki” zainaugurują sezon letni w teatrze Nowym (przy ulicy Królewskiej).

Otwarcie pomienionego teatru nastąpić ma w dniu 6-ym maja.

* Adolf Ostrowski kończy w roku bieżącym trzydzieści lat pracy swej na scenie warszawskiej.

Dyrekcja teatrów, w uznaniu niepospolitego talentu i rzeczywistych zasług artysty, udzieliła mu pozwolenie na urządzenie poranku benefisowego który odbyć się ma w d. 10-ym maja.

W program przedstawienia wejdzie trzyaktowa komedja Ordonneau i Valabrègue’a „Durand i Durand”, która posiada opinię arcywesołego utworu.

Role z tej interesującej nowości znajdują się już jak wiadomo, w rękach artystów.

— Wieczorek.

Zanim wioślarze rozpoczną sezon letni na przystani, która uroczyscie w dniu 8-ym maja zostanie otwartą, zimowy sezon będzie pożegnany zabawą tańczącą w dniu 7-ym maja, przedtem zaś w nadchodzącą sobotę, dnia 28-go b. m., urządzony zostanie w lokalu przy ul. Królewskiej koncert wokalnemuzyczno-deklamacyjny.

Urządzeniem koncertu zajmuje się p. Grąbczewski, barytonista, który wykona kilka utworów.

W części wokalnej dadzą się słyszeć dwie uczennice dyrektora Quatriniego, panny: Rojewska i Radlińska.

Deklamować będzie panna Romanowiczówna, młodzianka aspirantka sceniczna, a na skrzypcach ma grać p. Rozenewajg, wychowaniec konserwatorium lipskiego.

Nadto p. Grąbczewski otrzymał zapewnienie przyjęcia udziału w koncercie przez jednego z wybitniejszych naszych wirtuozów skrzypcowych.

— Zebranie.

Posiedzenie miesięczne członków Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się d. 30-go b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 8-ej wieczorem.

Porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokołu; 2) sprawozdanie z działalności miesięcznej zarządu; 3) wniosek p. E. Jankowskiego o potrzebie założenia muzeum ogrodniczego; 4) wniosek p. Eryka Jachowicza o zjedynowaniu nowych członków; 5) przemowa p. E. Jankowskiego o trawniku 6) losowanie roślin.

Posiedzenie odbędzie się w hotelu europejskim.

— Pierwsza majówka.

W przyszłym tygodniu, w d. 1-ym maja, liczne kółko towarzyskie przedsięwzięcie dalszą zbiorową wycieczkę w góry Świętokrzyskie.

Wyjazd ma nastąpić we wtorek rano do Kiele, ząd pieszo i na wozach udadzą się na Łysicę (najwyższe wzniesienie pasma gór Łysych, czyli Świętokrzyskich) oraz na św. Krzyż.

Następnie zwiędzane będą zakłady górnicze Bzin, Suchedniów, Brody, Nietulisko, Starachowice, Bodzechów i Klimkiewiczów, powrót zaś nastąpi z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) statkiem.

Cała wycieczka, w której bierze udział 38 osób ma potrwać, według zamierzonego planu, 10 dni koszt zaś z podróżą i pożywieniem obliczono na 35 rs. od osoby.

— Ogród Saski.

Z przeznaczonych w r. z. sumy rs. 12,000 na utrzymanie ogrodu zaoszczędzono rs. 2,000.

Pozostałość ta ma być użytą na wybudowanie kaskady, w kształcie skały, z której woda spadać będzie z wysokości trzech sążni.

Kaskada łączyć się ma ze szczytem nasypu, okalającego zbiornik, i opierać na filarach po nad aleją, prowadzącą do bramy od ulicy Niecalej.

Rozpoczęto urządzenie klombów i dywanów ogrodowych od strony placu Saskiego; część ich pokryła się już różnobarwnym kwieciami.

Pawilon „techniczny”, przeniesiony w jesieni z placu wystawy higienicznej, odnawia się, a budynek teatralny porządkowany jest na zewnątrz i na wewnątrz.

Aleje, prowadzące od Żelaznej Bramy do budynku teatralnego, ogrodzono drutem grubym, przecięgniętym przez pale nowe na łokieć wysokie.

Na sadzawce odświeża się wodotrysk, poziom zaś wody niżono o stopę.

= Pomyślnie.

Stan zdrowotny Warszawy znacznie się polepszył.

Liczba chorych zmniejszyła się o 20% w porównaniu z taką liczbą w lutym i marcu.

= Warszawa „z lotu ptaka”.

Jeden z fotografów tutejszych zamierza zdjąć widoki Warszawy z wieży kościoła św. Krzyża, stanowiącej jeden z najwznioślejszych punktów w mieście.

Zdjęcia wykonane będą systemem „momentalnym”.

= Pozostałość po wylewie.

W parku praskim od czasu wylewu Wisły pozostały liczne sadzawki, które, nie mając odpływu, bardzo wolu wysychają.

Psująca się woda, w której wszelkiego rodzaju odpadki ulegają rozkładowi, zatrzuwa tam powietrze.

Dziwnym też wobec tego wydaje się fakt, że przedsięwzięcia jakis zamierza urządzać w parku zabawy dla dzieci.

= Most na łasce.

Komunikacja przez łąkę będzie przywróconą z końcem bieżącego tygodnia.

Obecnie zakładany już jest pomost na palach, wbitych w 14-tu rzędach, po 3 pale w każdym rzędzie.

Na nieszczęście, pale są jodłowe i zapewne silniejszego naporu wody nie wytrzymają.

Poprzedni most opierał się na palach dębowych, głęboko wbijanych w ziemię, a mimo to kilkakrotnie woda go znosiła.

= Kąpiele wiślane.

Liczba kąpiących się w Wiśle z każdym dniem wzrasta i jest już dość znaczną.

Nie ma w tem zresztą i nic dziwnego, gdyż temperatura wody wynosiła dzisiaj 13 stopni Réaumur.

Pomiędzy osobami kąpiącymi się jest też wiele pań.

= Uczciwy krawiec.

Przed kilku dniami p. R. dał do przenieśowania krawcowi, Andrzejowi Maczyńskiemu z Nowej Pragi, letni paletot, odziedziczony wraz z innymi rzeczami po wuju, zmarłym w styczniu.

Maczyński, odpruwszy podszewkę palta, znalazł zaszyte papiery wartościowe, a mianowicie dwa listy zastawne po 1,000 rs. każdy.

Uczciwy, chociaż ubogi rzemieślnik, natychmiast walory panu R. odniósł.

Wzruszony taką uczciwością p. R., udzielił krawcowi 300 rs.

= Zuchwała kradzież.

W dniu onegdajszym p. Aleksander Romanowicz wyjechał konno na rasowym rumaku dla odbycia dalszej wycieczki w okolice Grójca.

Skręciwszy za Tarezymem z szosy, p. R. zatrzymał się przed karczmą dla oczyszczenia zakurzonego obuwia i ubrania, jak również dla umycia się po dłuższej podróży.

Wechodząc do karczmy, prosił jakiegoś człowieka, który stał we drzwiach, aby miał baczenie na konia, za co otrzyma wynagrodzenie.

Nieznamy zgodził się na to, lecz zaledwie p. R. wszedł do karczmy, wskoczył na rumaka i galopem z miejsca odjechał.

Zarządzona bezzwłocznie pogoń nic nie pomogła, a złodziej nikomu nie jest znany, gdyż, jak się okazało, był to jakiś wędrowny przechodzień, który przed karczmą odpoczywał.

Pan R. nie może odżałować ulubionego konia, który przedstawia znaczną wartość, został bowiem przed półrokiem kupiony za 1,400 rs.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym pod nrem 14-ym przy ulicy Solnej, w mieszkaniu Adolfa Tokara, została spełniona zuchwała kradzież.

Złodzieje, pomimo obecności stróża w bramie, zdołali wynieść z lokalu, otworzonego przez wyłamane zamki, garderobę, bieliznę i rozmaite klejnoty, wartości 450 rs.

Na Wolskiej pod nrem 40-ym, u p. Holsztopa skradziono garderobę i bieliznę, na sumę kilkuset rs.

Na dworcu kolei petersburskiej do p. Adolfa Wołczanowskiego zbliżył się jakiś chłopiec, oharajując się odnieść walizkę z rzeczami do doróżki.

Był to złodziej, który pomimo natychmiastowych poszukiwań, zdołał z łupem bezkarnie umknąć.

Na Oboznej w domu pod nrem 3-im u T. Pelnicowej skradziono różne rzeczy, wartości 100 rs.

= Z ulicy.

Dziś rano na Starem-Mieście Julja Dmochowska, wyrobnicą, zamieszkała pod nrem 14-ym na Piekarskiej, popchnięta przez jakiegoś przechodnia, upadła i zraniła się tak ciężko w głowę, iż straciła przytomność.

Na ulicy Kępczej Nuta Kapłon, 12-letni chłopiec, przeskakując rysztoł, upadł i złamał nogę.

Kapłona odwieziono do szpitala starozakonných.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym pod nrem 1-ym na Pieszej, w fabryce wyrobów stalowych pękł komin, którego odłam zranił w głowę robotnika, Mikołaja Napirała.

Poszwankowanego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala starozakonných.

= Ze swawoli.

W dniu wczorajszym dwaj chłopcy, Jan Dudziński i Karol Berent, z figlów wdrapali się na drzewo za rogatkami marymonckimi.

Usiadłszy na gałęzi, poczęli się huścić dopóty, aż gałąź złamała się i swawolnicy spadli ze znacznej wysokości.

Berent uległ złamaniu nogi, a Dudziński zwichnął rękę i zranił się w głowę.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym Antoni Kosiński rzucił nieostrożnie tłący się niedopałek w padelko, napelnione zapalkami, które wybuchły płomieniem.

Kosiński, tłumiąc ogień, poparzył sobie dotkliwie obie ręce.

= Podrzucone zwłoki.

W dniu wczorajszym na ulicy Petersburskiej, w pobliżu rogatek, pod krzyżem, znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia.

Celem wysledzenia matki zbrodniarki, śledztwo zarządzone.

Podobnie znaleziono zwłoki niemowlęcia pod nrem 26-ym na Lesznie.

ZE SWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem 24-ym b. m.: „Ze statutu zawiązującego się właśnie „Towarzystwa upiększania miasta Krakowa i okolicy” wyjmując określenie celów Towarzystwa, oraz środków, jakimi zamierza je urzeczywistnić. Celem jest upiększanie miasta, a następnie, w miarę możliwości, i okolicy, przez zakładanie parków, ogrodów, sadzenie drzew, wznoszenie posągów mężom dla kraju i miasta zasłużonym, tudzież posągów i rzeźb rodzajowych, zbudowanie wodociągów i wodotrysków, wybudowanie dworca gościnnego (kursalon), obmurowanie brzegów Wisły i urządzenie na brzegu spacerów (*quais*), urządzenie ogrodu zoologicznego, akwarjum, ogrodu klimatycznego, upiększanie budynków za zezwoleniem właścicieli, zakładanie muzeów i zbiorów z różnych dziedzin nauki, przemysłu i sztuki, lub też z bogactwami już istniejących, stawianie kiosków, drogowyżarów, ławek itp. Członkami mogą być ludzie pełnoletni obojczy płci, zarówno w Krakowie, jak i po za Krakowem mieszkający. Opłata trzy guldery rocznie będzie najniższą, oprócz tego Towarzystwo przyjmować będzie ofiary tak w pieniądzu, jak i przedmiotach, zamierza wręczyć zwiększać dochody przez urządzenie balów, koncertów, zabaw, loteryj fantowych itd. — Na wzór istniejącego już we Lwowie stowarzyszenia śpiewackiego, zawiązuje się także i w Krakowie „Lutnia”. Rozstrzelone, a dość liczne siły wokalne w mieście, znajdują w nowym stowarzyszeniu wspólne ognisko. Towarzystwo muzyczne udziela inicjatorom życzliwych rad i pomocy.

× Wyprawa po naftę. W tych dniach wyruszyła z Krakowa na Wiedeń wyprawa, złożona z pp. Antoniego Błażowskiego z żoną, Kazimierza Odrzywolskiego, Karola Waacka z żoną i Stanisława Wąsowicza, zmierzających w pełnym komplecie do południowej Ameryki. Celem wyprawy, której przewodniczy p. Błażowski, jest poszukiwanie nafty w prowincji Mendocino, rzplitej argentyńskiej. Wyprawa zorganizowana została na wezwanie towarzystwa „Compania Mendocina Exploradora de petrleo”. Pp. Błażowski i Odrzywolski byli już w roku weszłym w usługach tegoż towarzystwa. Wyprawa wsiądzie dnia 30-go b. m. na statek francuski „Uruguay” w Hawrze i pojeździe do Buenos Ayres, gdzie stanie około 25-go maja. Zład oddzielać ją będzie jeszcze 1200 kilometrów od miejsca przeznaczenia. Odjeżdżających żegnali liczni krewni i znajomi. Pożegnanie było tem gorętsze, iż do wyprawy należała dwa przed kilku tygodniami zaledwie skojarzone stadła małżeńskie. Młode małżonki, dotąd nie rozłączające się na krótko nawet z rodziną, podążyły za mężami w nieznane krainy, a powrót do rodzinnego kraju obiecują sobie najwcześniej po kilku latach. Oby w zdrowiu i pomyślności!

× Z Poznania. Następujący panowie zostali podniesieni do godności stanu hrabiowskiego: Łącki z Posadowa, Taczanowski z Szyplowa i Potocki z Bendlewa.—Hr. Poniński, na rozkaz cesarza, został powołany do izby panów.

× Benefisy przed stu laty. Znakomity bibliograf i historyk teatru, p. Karol Estreicher, o benefisach aktorów pisze co następuje: „Benefis dla aktora jest tem, czem dla gospodarza czas żniwa. Zyczliwa artyście publiczność dopomaga mu, aby miał żniwo obfite. Dawniej było to wyjątkowe uznanie dla nieszczęściem dotkniętego artysty, dzisiaj jest wynagrodzeniem talentu, uznanego przez dyrekcję i przez publiczność. Pierwszy wiadomy w historii sceny benefis miała panna Gaussin w r. 1735-ym, gdy utraciła mienie w pożarze. Ceny miejsc podniesiono o trzecią część, a parter o połowę. Było to w „Komedji francuskiej”. Dany przykład skutkował niebawem. W r. 1742-ym w komedji włoskiej dano benefis pannie Poitiers. Od aktorów zwrócono się do uczczenia pamięci autorów. W r. 1750-ym wyszukano potomka Corneilla. Udzielono mu bilet wolnego wejścia dożywotnie do teatru i na jego dochód dano tragedję „Rodogondę”. Rozrywano miejsca, placąc je drogą licytacji, a dochód z widowiska wyniósł 5,000 fr.—suma na owe czasy ogromna. W r. 1754-ym komedja włoska udzieliła benefisu trzem ulubionym aktorom i ten przyniósł dochodu 6,000 liwrów, sumę doówczas niedosięgniętą. W r. 1756-ym i 1759-ym aktorowie Carlini i Balletti, dotknięci kalectwem, uzyskali benefisa. W r. 1765-ym dano przedstawienie na rzecz sławnego kompozytora Philidora, a w lutym r. 1783-go dane widowisko na ubogich Paryża, przyniosło przeszło 9,000 liwrów. Tak bywało przed stu laty. Dzisiaj, aby otrzymać benefis, nie potrzeba pogorzeć, ani mieć nogę postrzeloną przez sztyldwacha w teatrze, lecz wystarcza mieć istotny talent, istotne zamiłowanie zawodu i podobać się publiczności.”

× Śmierć w przepaści. Na wstępie zaraz rozpoczynających się z wiosną wędrowek w Alpy smutny wydarzył się wypadek. Ofiarą zbytniej pewności siebie i lekceważenia zwykle przyjętych ostrożności padł Ludwik Kutalek, młody inżynier, zamieszkały w Wiedniu, który podczas wycieczki w Alpy, obsunąwszy się w przepaść, śmierć w niej natychmiastową znalazł. Pierwsza to w tym sezonie ofiara. Bódaż los nieopatrnego turysty dla innych był przykładem.

× Obiad w stylu Ludwika XI-go. We Francji mają za co i umieją się bawić. Oto Piotr Lotti, głośny dziś powieściopisarz francuski, zamieszkały w nabytym świeżo pałacu w Rochefort-sur-mer, rozesłał niedawno znajomym swoim następujące, w dawnym stylu zredagowane zaproszenia: „Messire et dame, Piotr Lotti uprasza cię, Messire X., abyś mu zechciał uczynić przyjemność i stawił się w jego hotelu przy ulicy św. Piotra w d. 12-ym miesiąca kwietnia, o godz. 7 1/2 na obiad.” Zaproszenie w dalszym ciągu opiewało, iż goście winni mieć na sobie strój z r. 1470-go i odpowiednio przybrać nazwiska. O naznaczonej tedy godzinie, na głos dzwonka, panowie poprowadzili zaproszone damy, ujawszy je za końce palców, do wspaniałej jadalni w stylu Ludwika XI-go. Orszak, poprzedzony przez dwóch grajków na piszczałkach, posuwał się pomiędzy dwoma rzędami bogato wygalonowanej służby, dzierżącej w rękach pochodnie. Menu obiadowe składało się z 13-tu potraw. Najpierw podano cukierki z winem greckiem na miednicach, dalej żupe, kapłonie piersi i ryby z winem Montargis, dalej na pieczęste: pieczeń sarnią, gęsinę pieczoną, pieczeń z królików i jeźów, do tego czerwone wino gaskońskie. Siódme danie stanowiła „fricassé” z białym gąstnem, poczem przyszła dzierzyna i deser: pigwy: daktyle, orzechy zwykle i hiszpańskie, cukry i szampan. Tu nastąpiło mycie rąk, a po niem trzynaste danie: pierniki i złoczone orzechy. Pomiędzy pojedynczemi damami spożywanym wystawowe ze stołu przysmaki. Ubierający stół obrzymi paw, obnoszony był przez czterech służących, przed którymi postępował marszałek z chorągwią, otoczony paziami i trębaczami; to znów pojawiał się niesłychanych rozmiarów pasztet i t. d. Obiad skończył się o godz. 1-iej po północy, poczem rozpoczęto tańce z pochodniami w stylu Ludwika XI-go. Wreszcie odegrano dramat pasterski. Dodajmy, że pałac Lotti’ego, który, jak wiadomo, służył w marynarce, urządzone jest przeważnie na sposób wschodni. Jeden z salonów przypomina pagodę, inny komnatę indyjską, jeszcze inny japońską i t. d.

× Nie w porę. Przed komisją poborową w Temeswarze stawał w tych dniach pewien gimnastyk cyrkowy. Komisja uznała gimnastyka niezdolnym do służby wojskowej, co tak go uradowało, że, zapominając się, na miejscu palnął sobie wspaniałe salto-mortale. Wobec podobnego dowodu zręczności i wyrobienia fizycznego, członkowie wprowadzić obsypali gimnastyka oklaskami, jednocześnie jednak zmienili zdanie i nie w porę wyrażającego kozły skoczek w mundur obiekli.

× Spóźnione wyznanie. Kucharka: No, teraz, kiedy się odprawiam od pani, to muszę panią ostrzedz, że kluczem od kuchni otwierać można i spiżarnię.

Nekrologja.

† S. p. Herminja z Ważyńskich **Szwykowska** zasnęła w Bogu dnia 23-go kwietnia r. b. w majątku Prużanie, w 70 roku życia. W głębokim żalu pozostały mąż i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Prużanie, w dniu 26-ym kwietnia, oraz na pogrzeb odbyć się mający dnia następnego, o godzinie 11-jej rano. —433

† S. p. Wiktorja z Szafańców **Unichowska**, żona Franciszka, zasnęła w Bogu w dzień Zmartwychwstania Pańskiego w Mińsku gubernialnym.

Przewiezienie zwłok do majątku i złożenie w grobach rodzinnych, miało miejsce dnia 17-go kwietnia bieżącego roku.

W ciężkiem strapieniu pozostali rodzice i córka, zapraszają krewnych, przyjaciół i pobożnych, na żałobne nabożeństwo w dniu 27-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 11-jej przed południem, w kościele świętego Krzyża odbyć się mające. —1264—

† S. p. Czesław **Dembowski**, syn Edwarda, wnuk kasztelana Leona Dembowskiego, zmarł dnia 8-go kwietnia r. b. w Wielsku, gubernji wolegodzkiej, przeżywszy lat 44.

Pozostali: matka, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, w dniu 26-ym kwietnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie 10-jej zrana. —1241

† Dnia 26-go b. m., tj. we czwartek, o godzinie 10-jej rano, jako w rocznicę śmierci, w kaplicy Schronienia paralityków, przy ulicy Nowowiejskiej № 32, odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. Ludwika **Wolstkiego**, radcy stanu, b. naczelnika b. komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, opiekuna tegoż Schronienia, na którą zarząd zaprasza rodzinę, kolegów i życiowych. —434—

† W dniu 27-ym kwietnia, to jest w piątek, jako w dzień imienia s. p. Teofila **Rucińskiego**, odbędzie się za duszę jego żałobna msza święta w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie 8-jej i pół zrana, na którą w ciężkim smutku pograżona żona zaprasza rodzinę i laskawych przyjaciół. —1279—

† W piątek, to jest dnia 27-go kwietnia r. b., jako w dzień siłą bolesną rocznicę śmierci s. p. generałowej Leopoldyny **Lachnickiej**, odprawiona będzie msza żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-jej i pół zrana. —1273

Nadesłane.

Nowe bardzo dobre gatunki cygar: Monopol flor, w cenie rs. 10, Monopol superieur rs. 8, Monopol extra rs. 6, Monopol prima, Monopol Cabinet, Monopol petit rs. 5 i Monopol secunda rs. 4 za 100 sztuk w różnem opakowaniu, polecają Kalinowski i Przepiórkowski w Warszawie Hotel Europejski.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

W *Wil. wiest.* czytamy następujący opis procesu o testament ks. Wittgensteina:

„Niezwyczajny widok przedstawiała sala izby sądowej wileńskiej w d. 20-ym b. m. Bez względu na obszerność sali, była ona całkowicie napelniona publicznością. Była tu obecna śmietanka inteligencji polskiej, nie wyłączając przedstawicieli plei pięknej, które przyszły posłuchać publicysty i adwokata, p. Spasowicza, występującego w charakterze obrońcy interesów spadkobiercy ks. Wittgensteina, księżnej Hohenlohe. Wyjaśnienie interesującej kwestji o ważności testamentów, spierzonych za granicą, bez przedstawienia ich za życia testatora, ściągnęło do sali sądowej wielu reprezentantów władzy sądowej oraz członków korporacji adwokatów przysięgłych. Dowodząc ważności będącego w sprawie testamentu, adw. Spasowicz powołał się na wyrok w sprawie analogicznej ogólnego zebrania departamentu senatu w procesie Sachsa. Senat, zgodnie ze zdaniem w tej sprawie p. ministra spraw wewnętrznych, doszedł do wniosku, iż prawo nie zabrania poddanym russkim sporządzania testamentów za granicą sposobem domowym. Tłómacząc tę kwestję inaczej znacząco, według p. Spasowicza, iż poddany russki znalazłby się za granicą w gorszych warunkach, niż cudzoziemiec. Dotknąwszy orzeczenia sądu co do pozostawienia księżnej Hohenlohe prawa dowodzenia ważności testamentu, p. Spasowicz przeprowadził paralelę tych wypadków, kiedy podobne orzeczenie może być zastosowane. Izba, po krótkiej naradzie wyniosła znany wyrok, zatwierdzający testament.”

Z powodu powyższej sprawy *Petersb. wiedz.* piszą:

„Ważna z punktu widzenia państwowego sprawa o spadku po ks. Wittgensteinie rozstrzygnięta została w wileńskiej izbie sądowej w duchu przychylnym dla spadkobierców. Obrońcą interesów obcych był tutaj zwykły adwokat wszystkich procesujących się ze skarżebem cudzoziemców, p. Spasowicz.”

Następnie, streściwszy przytoczony powyżej ustęp z *Wil. wiest.*, dziennik kończy słowami, które przytoczyła depesza *Ajencji i półn.*:

„Pozostaje jeszcze nadzieja, wprawdzie słaba, iż decyzja izby sądowej nie pozostanie ostateczną w tej sprawie.”

Now. wr., mówiąc o sytuacji chwili bieżącej, tak się wyraża:

„Burzliwe i pełne trwogi dni przeżywa obecnie cała

Europa zachodnia. Ze wszystkich jej punktów dochodzą wiadomości, wysoce smutne i zastraszające. Dość jest zestawień depesze z jednego dnia, aby zauważyć, jak powszechnym jest ten smutny nastrój.”

Następnie znów czytamy:

„Jak długo stan taki potrwa—nie wiadomo. Przede wszystkim należy oczekiwać na rozwiązanie dramatu charlottenburskiego. Niemcy w obecnej chwili są bezwarunkowo sparaliżowane pod względem politycznym. Ks. Bismark z właściwą sobie czujnością rozumie to bardzo dobrze, że od tygodnia telegraf nie przynosi jego imienia i nie powtarza żadnych wiadomości o tem, co piszą dzienniki niemieckie o bieżących kwestjach politycznych. Dyplomacja wiedeńska przypomina w tych warunkach okręt „bez steru i żagli”, rzucony na burzliwe fale. Anglja pomimo woli zachowuje stanowisko wyczekujące wobec możliwości zapanowania w Berlinie poglądów, wprost niezgodnych z poglądami gabinetu londyńskiego. Margrabia Salisbury stracił fantazję niegorzej od hr. Kalnoky'ego.”

Wreszcie dziennik kończy:

„O Francji nie ma co i mówić. Trzecia rzeczpospolita znajduje się w tak ciężkich warunkach, że musi się trzymać na stronie od spraw europejskich. Włochy również są sparaliżowane tym niewątpliwym już dzisiaj faktem, że ekspedycja jen. San Marzano, która kosztowała tyle, nie przyprowadziła do żadnego rezultatu.”

„Należy się rzeczywiście cieszyć, że Rosja stoi zdala od tych wszystkich powikłań, spokojnie oczekując czasu, kiedy Europa znów będzie w stanie zająć się rozstrzygnięciami bieżących kwestyj politycznych.”

Warsz. dzien. w obszernym artykule występuje przeciw teoretykom petersburskim, którzy popierają językowe dążenia partji ukraińskiej:

„Teoretycy owi, nie dostrzegając widocznie objawów separatyzmu wśród rzeczonyj partji, starali się przeprowadzić dogmat, jakoby historycznie istniała i istnieje zupełna odrębność ludu południowo-russkiego od wielkorusskiego, „ukraińca” od „moskala” lub „kacapa”. Powiadają oni, że gwara południowa nie jest gwarą lub „narzeczem”, lecz „językiem samodzielnym”, narówni z innymi językami słowiańskimi. Przy samem „połączeniu” (*sic!*) południowcy uważali się za naród odrębny swym charakterem, językiem i życiem.”

Dalej znów czytamy:

„Nieraz można spotkać pomiędzy ukraińcami takich, którzy twierdzą, że południowcy mają również mało wspólnego z „moskalami”, jak finlandczycy i żądają dla Małorosji odrębnego języka i literatury, a jednocześnie oburzają się, gdy ich nazwą „separatystami”. Lwowscy i genewscy ukraińcy, jeżeli nie są rozumniejszymi, to przynajmniej uczciwsi, ponieważ otwarcie są za oderwaniem i słowo „zjednoczyciel” uważają za ubliżający wymysł, używany przeciw swym przeciwnikom w G alieji, którym cynicznie wymyślają nietylko w swoim, lecz i w obcym żargonie: *pereant Moscales* itd.”

Dn ewnik jest zdania, iż nazwanie ukraińców przez Aksakowa „aberacją umysłową” jest najzupełniej słusznem.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Petersburg 25-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)—*Nowosti* donoszą, iż projekt specjalnego podatku na korzyść skarbu od towarów, wysyłanych pociągami o małej szybkości, nie zostanie urzeczywistniony.

Wiedeń 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—*Corr. de l'Est* donosi z Belgradu: Pogłoski o przesileniu ministerjalnem w Serbji, rozpuszczane przez półrządowe dzienniki węgierskie, nie są prawdziwe. Radykałisci uchwalili ustawę o reorganizacji armji, ażeby dać królowi dowód lojalności. W tym samym celu budżety wojny i spraw zewnętrznych uchwalone będą bez żadnej zmiany. (*Aj. półn.*)

Lwów 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Areyksiążę Wilhelm zwiedza bardzo dokładnie twierdzę przemyską.

Berlin 25-go kwietnia. (*T. pryw. Kur. Warsz.*)—Z prywatnego majątku cesarza Wilhelma, wynoszącego 24 miliony marek, otrzymać mają: cesarzowa-wdowa 3 miliony, wielka księżna badeńska, następcza tronu, następczyni tronu i ks. Henryk po miljonie, ten ostatni także znaczny majątek w ziemi. Skarbowi koronnemu przypada w udziale 120 milionów, reszta idzie na legaty.

Berlin 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Analiza ropy, wysiąkającej z krtani cesarza, stwierdziła ponownie istnienie raka. Jakkolwiek nie ma już pod tym względem żadnej wątpliwości, przecież

lekarze sądzą, że obecnie znowu w rozwoju ostatecznym choroby nastąpić może dłuższa pauza.

Berlin 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—*Reichsanzeiger* donosi: Dzisiejsza noc u cesarza przeszła spokojnie. Stan względnie do okoliczności zadawalniający. Odtąd wydawany będzie tylko jeden biuletyn dziennie.

Berlin 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Drowie Mackenzie i Hovell upraszali ministra sprawiedliwości, aby zarządził sądowe ściganie dzienników, obarczających obu lekarzów najobelżywszymi oszczerstwami. Gorączka u cesarza niemal ustąpiła, oddychanie prawie normalne.

Berlin 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Cesarz postanowił nadać tytuł szlachecki sławnym malarzom Menzlowi i Meyerheimowi, tudzież rzeźbiarzowi Rudolfowi Begasowi.

Berlin 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Sekretarz stanu, hr. Herbert Bismark, ma otrzymać tytuł ministra.

Paryż 25-go kwietnia. (*Tel. Ajencji półn.*)—Senat obradował wczoraj nad nowem prawem wojskowym, które oznacza służbę czynną w armji na lat trzy. Niektórzy senatorowie, należący do stanu wojskowego, przemawiali przeciw skróceniu służby wojskowej w ten sposób, utrzymując, że armja nabierze wówczas charakteru pospolitego ruszenia.

Paryż 25-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Hrabia Paryża w rozmowie ze swymi przyjaciółmi oświadczył się za rozwiązaniem izby i rewizją konstytucji, z tem zastrzeżeniem, że ta ostatnia powinna być dokonana bezpośrednio przez naród, nie zaś przez ciało prawodawcze.

Londyn 25-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)—*Standard*, mówiąc o spotkaniu się cesarza austriackiego z królową angielską w Innsbruku, tudzież o odwiedzinach królowej w Charlottenburgu, powiada: Anglja nie należy formalnie do potrójnego przymierza, ale cały świat zna kierunek jej sympatji.

Belgrad 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Król Milan przyjmował na posłuchaniu Garaszana Mikołaja Kristyca i Radywoja Miłojkowicza.

Bukareszt 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Aresztowany tu został niejaki Konstantinesku, przy którym znaleziono papiery, wskazujące, że agitacja pomiędzy chłopami ma źródło zewnętrzne.

Sofja 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)—Zaburzenia włościańskie w Czirpanie wybuchły z powodu zarządzonych przez sądy pomiarów gruntowych. Władza zawezwała żandarmerję, z którą wywiązała się walka. Pochwycono proklamacje, wzywające włościan do wymordowania właścicieli ziemskich i zagarnięcia ich ziemi.

Manifest hrabiego Paryża.

Paryż 25-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Ogłoszony tu został manifest hrabiego Paryża. Powiada on pomiędzy innymi:

Najnowsze objawy głosowania powszechnego dowodzą, że Francja zniechęconą jest do rzeczpospolitej, która straciła wszelki kredyt moralny u Europy.

Hrabia Paryża przypomina, iż dawniej już zalecał narodowi szukanie rozwiązania w rewizji konstytucji. Dzieła rewizji nie można wszelako powierzać zgromadzeniom niezgodnym w sobie, lecz samemu krajowi, w sposób legalny o zdanie zapytanemu.

Kraj zrozumie, że monarchja jest rozwiązaniem jedynie możliwym i korzystnym, rozwiązaniem, mogącem bez konfiskaty swobód publicznych zapewnić pracującej demokracji bezpieczeństwo, zagwarantować narodowi porządek na wewnątrz, a pokój na zewnątrz.

Berlin 25-go kwietnia, g. 2 m. 30. (*T. p. K. W.*)—Bilety banku russkiego (wczoraj 168.80). — Bilety banku russkiego na dostawę (wczoraj, 168.75).

GIEŁDA.

Warszawa 25-go kwietnia.

Z Berlina nie otrzymaliśmy szacowań, gdyż z powodu święta (Busstag) nie ma tam dziś giełdy. Nasze zebrań, pozbawione zwykłych wskazówek, rozpoczęło obroty w słabym usposobieniu kursem 59.35 za wpłatę w Berlinie i obracało przeważnie papierem wywozowym, który wraz z gotówką, osiągnięta za produkta, coraz więcej na targu się pojawia. Końcowy kurs Berlina wynosił 59.25, z różnicą 10 kop. dziś i 45 kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli.

W walutach obcych ruch bardzo nieznaczny, gdyż większe firmy powstrzymywały się dziś od interesów. Za krótki Berlin żądano 59.45, chciano płacić 59.22 1/2, osiągnęto 59.35, 59.30 i 59.25.

Krótki Londyn 12.06 w żądaniu nominalnem. Paryżem krótkim obracano po 47.80 i 47.77 1/2, przy chęci otrzymania 47.95 i przy poszukiwaniu po 47.72 1/2. Wiedeń krótki ofiarowano po 95.35, oddawano po 95.20, 95.10, 95.05 i 94.95.

W papierach obroty średnie, lecz żywe. Kilka tysięcy listów likwidacyjnych w dużych odcinkach sprzedano po 90.05 i 90.10, żądając 90.40 za duże i 90 za małe odcinki, szukano zaś jeszcze tych listów po 90 i 89.60.

Wschodnie pożyczki ofiarowano po 99.75 I em. i po 98.75 II i III em., za które chciano płacić 98.30; zapłacono 98.50 za kilka tysięcy III em.

Zabrano kilka pożyczek premjowych I em. po 268.25 i kilka premjówek II em. po 243.50.

Ulokowano parę tysięcy biletów banku państwa po 98.40.

Nabyto kilkanaście tysięcy nowej pożyczki 4%, po 83.05, 83.10 i 83.15, przy chęci osiągnięcia 83.40.

Za listy zastawne ziemskie chciano otrzymać 101 za I ser., 100.40 za II, III i IV ser. i 99.95 za V ser. Nabyto kilkanaście tysięcy I ser. po 100.70, 100.75 i 100.80, kilka tysięcy II i III ser. po 100 i 100.10, oraz kilkanaście tysięcy V ser. po 99.75 i 99.80.

Listy zastawne m. Warszawy w zaofiarowaniu po 100, 99, 98.40, 98.30 i 97.95 według serji, w tym samym porządku chciano płacić 99.50, 98.70, 98.10, 98 i 97.55. Kilkanaście tysięcy I-iej ser. umieszczono po 99.60 i 99.65, kilka tysięcy II ser. po 98.80, oraz kilka tysięcy V ser. po 97.65, 97.70 i 97.75.

Listy zastawne m. Łodzi starano się ulokować po 95.50 I ser., 93.50 II i 93 III ser.

Listy zastawne m. Lublina chciano oddać po 101—bez pokupu.

Obługów kanalizacyjnych m. Warszawy kupiono kilka tysięcy po 92.30, przy zaofiarowaniu po 93.

Za kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich otrzymano 92.30.

Godzina 12. Usposobienie bardzo słabe.

W. O.

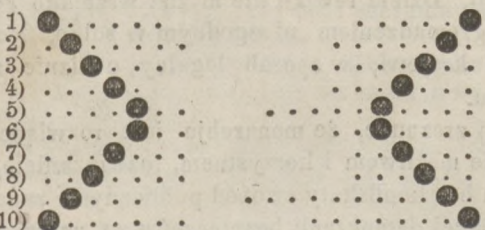
Targ Witkowskiego.

Siewy nie pozwalają rolnikom zająć się dostawą ziarna na rynek, dla tego też dowozy w dniu dzisiejszym były bardzo ograniczone. Usposobienie w ogóle korzystniejsze. Pszenicy wystawiono na sprzedaż zaledwie 300 korcy, ceny wyższe, za wyborowe ziarno płacono 6.85 do 7 rs., ordynaryjne sprzedawano po 6.50. Dowozy żyta wynosiły 450 korcy, wyborowe gatunki notowano po 3.75, za jedną partję wyjątkowo pięknego ziarna zapłacono 3.90. Innych gatunków nie nabywano. Jęczmienia nie było. Owsa dowieziono zaledwie 150 korcy, gatunki przeważnie średnie, wyborowego nie było zupełnie, płacono po 2 rs., 2.10 i 2.15, za nieco lepszy po 2.25 do 2.30.

LOGOGRYF.

(Ułożył Zdzisław Jarocki).

Zamiast punktów postawić litery tak, ażeby litery stojące na miejscach punktów grubszych z lewej strony, czytane z góry do dołu utworzyły imię i nazwisko znanej u nas śpiewaczki; zaś z prawej strony czytane w tym samym kierunku, utworzyły tytuł opery, w której dała się ona u nas słyszeć



Sylaby: a—a—a—al—au—buł—ci—cy—cze—de—di—djon—dy—e—el—fo—ga—gu—ha—i—iz—jul—jusz—ka—ki—kim—la—la—la—le—li—ma—mi—mit—mud—nja—non—radz—rez—rot—rup—ry—sar—sie—sła—stam—stein—szyr—tal—tha—ty—ve—wa—yok—ze—zo—zow.

Znaczenie wyrazów:

Lewa strona № 1.

1) Szkoła filozoficzna. 2) Minerai z gromady krzemianów. 3) Święta księga u Izraelitów. 4) Tytuł lekarzy tureckich. 5) Słynny encyklopedysta. 6) Imię męskie. 7) Miasto w Anglii. 8) Wioska w księstwie Salzburskiem ze źródłami mineralnymi. 9) Imię męskie zakonne. 10) Archeolog niemiecki.

Prawa strona № 2.

1) Postać biblijna. 2) Stolica Turcji. 3) Wyspa w Europie. 4) Poeta duński. 5) Osada w gub. siedleckiej. 6) Utwór Zygmunta Krasińskiego. 7) Wódz ateński. 8) Poeta włoski. 9) Mistrz pendzla. 10) Cesarz rzymski.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze III.

MAJ-STER.

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali panie: Andzia pensjonarka, F. Rozenewig, Natalja Olsz., M. Towiańska, F. Flisińska, E. Szpakowska, R. Rotmil, M. Strumpf; panowie: Z. Jarocki, Z. Steinkalk, L. Gantz, L. Noworzecki, H. Balbinder, F. Max, S. Stypiński, M. Remiszewski, W. Bykowski, H. Zabawer, W. Kwiatkowsky, M. Zeligier, A. Święcik, Nemo, H. Buczek, L. Kipman, Miłosz, Z. Chałwa, J. Lokuciewski, J. Rahat-Łukum; do wspólni: Wanda O. i kolega Karol, J. Mus z Aldona, A. i M. Tenenbauwowie, Ktoś i Psotnik, S. Pitz, i Topaz, St. i Br. Kipmanowie, H. i Z. Hoppenfeld, L. i L. Baranowscy, H. i E. Ehrentraut; z prowincji: J. Kwiatkowski z Kaluszyna, i J. Silberman z Radomska.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Maurycemu Krak.*—O literze „pie” w alfabcie, a o „nowie” na księżyce dotąd nie słyszeliśmy, co zaś do drugiej szarady, z niej moglibyśmy jeno wziąć wyraz stanowiący zadanie, bo opracowanie samo bardzo jest słabe.

— *Panu Leopoldowi G.*—Dwanaście zadań na różne sposoby opracowanych, których treść stanowi właśnie nazwisko, wzięte przez pana za oś zadania, spoczywa w naszej tece, oczekując kolejki druku. Niemożemy więc wobec tego przyjmować więcej prac, na tym temacie osnutych.

— *P. Nemo.*—Czy nie mógłby nas sz. pan objaśnić szczegółowiej, o jaką mianowicie pracę panu chodzi?

— *Pani Helenie D.*—Szarady bardzo dobre, użytkujemy je więc wkrótce.

— *Panu Stanisławowi Styp.*—Wyraz „zamięcimy” dotyczył obu prac pańskich.

— *Pp. H. Rab. i J. Kostr.*—Zadanie sylabowe nie kwalifikuje się do druku.

— *Panu J. Wł. Flis.*—W zadaniach tego rodzaju, co nadesłane przez pana, konieczny jest wiersz, któryby stanowił całość. Wyjątki nie przynoszą odgadującym żadnej korzyści.

— *Panu Leonowi K.*—Zadań, o jakie pan zapytuje, z powodu trudności technicznych, jakie zachodzą przy ich umieszczeniu, nie przyjmujemy.

— *Amarowi.*—Ostatniego zadania pańskiego nie użytkujemy.

— *Panu Br. Kipm.*—Szarada nie kwalifikuje się do druku.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: O. Wojno żona sędziego z Siedlec, A. Zarzycki obyw. z Lublina, L. Śliwińska obyw. z Radomia, J. Poduszyńska ob. z Kalisza, H. Husarska obyw. z Siedlec, B. Rautenberg-Kliński ob. z Białej, J. Bertram obywat. z Kalisza, hr. J. Jeziński ob. z w. Sobień.

Hotel Brühlowski: Z. von Krit wdowa rz. rad. st. z zagranicy, hr. A. Jeziński ob. z w. Garbowa.

Hotel Drezdeński: E. Zendeł-Haskel kup. z Łodzi, J. Hołc kup. z Włocławka, E. Lipszyce ob. z Włocławka, O. Stanisławski emeryt z Mławy, F. Otwinowska żona maszynisty z Kutna.

Hotel Europejski: A. Satin sędzia pok. z Płocka, S. Joachimson kup. z Wrocławia, J. Piasecki sędz. gmin. z Lublina, S. Goldsztejn obyw. z Moskwy, S. Segen ob. z Grodna, M. Ohenkowska obyw. z Siedlec, J. Alt żona fabrykanta z Grodna, K. Komorowski obyw. z Krakowa, K. Godlewski obyw. z Częstochowy, Z. Wyganowska ob. z Kalisza, S. Rzewuski obyw. z Lublina.

Hotel Krakowski: S. Wessel obywat. z w. Korblo, M. Dubrowin komisarz do spraw włościańskich z Nowo-Mińska, S. Kon kup. z Łodzi, M. Mielnik ob. z w. Nikitycze.

Hotel Niemiecki: S. Kon ob. ze Zgierza, L. Apel obyw. z Końska, J. Kuncie agronom z Lublina, S. Dzierzbicki obyw. z w. Święte, H. Kempner kup. z Płocka, H. Golbersztejn kup. z Bobrujska, Z. Piesz żona fabr. z Tomaszowa, Z. Elbel ob. z Tomaszowa, J. Majerczyk ob. z Płocka.

Hotel Paryski: A. Krzyżanowski lekarz z Grójca, A. Kanukow podpułk. z Wilna, J. Rozenberg kup. z Rygi, T. Niemiricz obyw. z Łękwic, J. Euczyński kapitan z Góry-Kalwarji, W. Kołtowski sztabs kapitan z Góry-Kalwarji, W. Rotmild kup. z Częstochowy, L. Szafnicki obyw. z Piotrkowa, H. Bekker kup. z zagranicy, F. Szenke urzęd. z zagranicy, H. Szaterszneider buchalter z Łodzi, M. Opatowska ob. z Radomia, J. Krupski lekarz z Rawy, T. Wojciech inspektor podatkowy z Kalisza, P. Naumow naczel. pow. z Sieradza.

Hotel Polski: A. Drac ob. z Marjampola, J. Urwicz kup. z Marjampola, P. Kontraniewicz ksiądz prawosł. z w. Rudeza, L. Moler obyw. z Mitawy, K. Woronicz inżyn. z w. Konopnica, S. Barczyński ob. z Prus, P. Kryłow podpor. z Sieradza, E. Białobłocka modystka z Wrocławia, H. Haskel kupiec z Marjampola, J. Krupski urzęd. z Końska.

Hotel Saski: E. Krigier obyw. z Ciechanowa, Z. Sawanewski urzęd. z Wiednia, S. Woronicz porucznik z Wrocławia, R. Podczaski obywat. z Końska, J. Domagalski ksiądz z Kiele, P. Tymński obyw. z Lublina, Z. Zawadzki lekarz z Siedlec, A. Kosiński ksiądz z Prasuysza, A. Zytow obywat. z Tambowa, R. Fajfel mieszczanin z Żytomierza, A. Cwirbut lekarz z Lublina, T. Szmidski urzęd. z Płocka, W. Okołów porucznik z Płocka, P. Sluczanski porucznik z Płocka, J. Kwasiborski ob. z Łęczycy, J. Jabłoński emeryt z Kowna, W. Pachalski obyw. z Terespolu, M. Polkowski urzęd. z Kostromy, M. Dębowski lekarz z Bielska.

Hotel Słowiański: M. Decjusz obyw. z Częstochowy, P. Łukwiński obyw. z w. Białej, J. Łukwińska obyw. z w. Białej, E. Rybiński ofiejał z Łomży, J. Titow felecer z Mławy, M. Endrowska żona muzyka z zagranicy, T. Kusza komisjoner z Iwangrodu, S. Eriepochow kup. z Elisawetgradu.

Hotel Victoria: A. Strukow jener.-lejt. z Brześcia-Litewskiego, W. Usowa żona pułkownika z Łomży, P. Zasuchin porucznik z Petersburga, L. Porra z własnych fund. z Odęsy, A. Krauze dyrekt. cukrowni z Żychlina, G. Krejdel kup. z Insburga, W. Riudman kup. z Berlina, E. Aste dyrekt. fabryki z Łodzi.

Cyrk Alberta Schumana

Kilka gościnnych występów słynnych w całej Europie muzykalno-ekscentrycznych pantomistów bez konkurencji! 5-iu braci Bozza.

Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8. (388)

1222 Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** w skutek takowych. Chmielna 68.

— Dr **Adolf Hertz**, b. lekarz Działoszyzna, zamieszkał w Warszawie Wspólna nr 34. Przyjmuje w domu od godziny 12 i pół do 2-ej i od 6—7-ej wieczorem. (1235)

1197 Lekarz-Dentysta **A. Stokowski**, Krak.-Przedm. 21. Przyjmuje rano od 10—1 i od 2—5 po p.

— Dentysta **Gutzmann**, Jasna 3, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 880

1195 D-ta **F. Ziemiański**, zmienił dotychczasowe godziny i obecnie przyjmuje cierpiących od 10 rano do 4. Trębacka nr 1, róg Krak.-Przedm.

— Dentysta **Głogowski**, b. asystent dra Kobylińskiego, Chmielna 35, od 10—6. Sztuczne zęby, plombowanie. (373)

Znana Restauracja na Pradze

POD RAKIEM

po odświeżeniu lokalu i upiększeniu ogrodu na sezon wiosenny, zostanie otwartą dnia 26-go kwietnia r. b., t. j. w środę. Zaopatrzona *we wszelkie* tegoczesne *nowalje* jako to: *Raki, Szparagi, Kurczęta* itp. które poleca *Marta W.*

PAPIEROŚNICE SREBRNE

ORAZ

BRANSOLETY ZŁOTE

na nie wysokie ceny, poleca w wielkim wyborze

MAGAZYN JUBILERSKI

M. MANKIELEWICZA

w Gmachu Teatru pod filarami. (415)

KLEPSYDRY,

ZAPROSZENIA POGRZEBOWE

ORAZ

napisy na WSTĘGACH do WIENCÓW

żałobnych lub innych, przyjmuje do druku inajspieszniej wykończa drukarnia *Kurjera warszawskiego*, plac Teatralny № 9.

Jest do sprzedania

Bilet Bekrucki.

Blizsza wiadomość w kancelarji notariusza Skordeli w Kijowie. (1189)

— Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok załatwia; trumny, gotowe żaloby, kapelusze, welony najtaniej sprzedaje **J. Pelczyński**, Nowy-Swiat 50. (1268)

RESTAURACJA

WILLA MARCELIN

za rogatką Belwederską otwartą *zostaje* na sezon letni

w d. 25 kwietnia.

Letnie mieszkania z kuchniami *do najęcia*. (452)

— Grzybki Kefirowe (*Dispora Caucasicca*) świeże i zdrowe przywiezłam osobiście z Kaukazu.

Blizsza wiadomość w głównym moim Zakładzie Kefiru Leczniczego w Warszawie ul. Królewska nr 31 nowy (25 dawny) wprost ogrodu Saskiego.

Klaudja Sigalina.

NB. Grzybki przy fabrykacji kefiru nie niszczą się i służą raz na zawsze. Porcja na 4 szklanki do rs. 5; na 2 szklanki do rs. 2 kop. 50. (1276)

— Z **Orenburga** przyjechałszy na krótki czas, sprzedaje *szale damskie z koziego puchu* detalicznie i hurtowo. Hotel Saski, pokoju nr 88. (1278)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go kwietnia 1888 r.

W eksle:	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59.45	59.22 1/2
Londyn 1 funt ster.	12.06	—
Paryż 100 franków " "	47.95	47.72 1/2
Wiedeń 100 guld. " "	95.35	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—	—
" " " " " " " "	101.—	100.70
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	99.50
" " " " " " " "	99.—	98.70
" " " " " " " "	98.40	98.10
" " " " " " " "	98.30	98.—
" " " " " " " "	97.95	97.55
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	90.40	90.—
" " " " " " " "	90.—	89.60
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
" " " " " " " "	—	—
" " " " " " " "	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.75	—
II " " " " " " " "	98.75	98.30
III " " " " " " " "	98.75	98.30
4% nowa pożyczka " " " "	83.40	—
Listy wileńskie długoter.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 162³
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 317
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 229⁶
 Od Listów likwidacyjnych kop. 152⁰
 Od Obligów m. Warszawy 15⁸

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 25-go kwietnia 1888 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Pszonica 242 sm. i ord.	—	—	650	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała	—	—	—	—
" " wyborowa	—	—	685	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	375	390
" " średnie	—	—	—	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies 142 f.	—	—	200	230
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie " " " "	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 25-go kwietnia 1888 r.
 Hurt. skład. Wiadro 824—827

**Dla cierpiących na chorobę płucną.
 Dra Brehmer'a zakład leczniczy
 w Gerbersdorfie.**

Najpierwsza lecznica założona w r. 1854 w wolnej od suchot strefie, obszerny park z sztucznymi drogami 6 i pół kilom., elegancki dom leczniczy, wille w parku po pańsku urządzone.—Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franko, wysyła administracja zakładu leczniczego **Dra Brehmer'a.** 636R

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT i K^o, APTEKARZY W PARYŻU.

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawano zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępująco tran z wątroby sztokfissa i ulpek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem skutecznem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi, przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jedność tkankom, zmienia błądność cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

NA MIESIĄC MAJ.

W KSIĘGARNIACH

Maurycyego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, oraz w filji przy ulicy Senatorskiej Nr 32, są do nabycia:

BIENKOWSKI Konstanty ks. „Miesiąc dla niewiast chrześcijańskich, ułożony na uczczenie Marji Boga Rodzicy”.—Kop. 30.

PROKOP ks. Kapucyn. „Czytania Marji”. Warszawa.—Kop. 25.

PROKOP ks. Kapucyn. „Miesiąc Marji dla wspólnie odprawiających to nabożeństwo ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga Rodzicy zaofiarowany.” Wydanie 16-te, Kop. 20.

PAWŁOWSKI Paweł ks. „Marja uwielbiona w Litanji Loretańskiej, nabożeństwo majowe do Najświętszej Marji Panny”.—Kop. 60.

PROKOP ks. Kapucyn. „Nowy Miesiąc niem prawd wiary u stóp Marji uświęcony”. Wydanie 4-te.—Kop. 40.

W wymienionych wyżej Księgarniach, nabyć można **wszystkie inne książki na Miesiąc Maj wydane.** 672r

Z powodu choroby jest do odstąpienia

DZIERŻAWA

nie wielkiego **Folwarku**, przy samej kolei Wiedeńskiej, z doborowymi inwentarzami, gospodarstwo kwitnące i korzystne. Władomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26.

W najdogodniejszej, ze względu na komunikację z miastem, miejscowości, do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

w cieniastym ogrodzie w Pruszkowie, dom złożony z 4-ch pokoiów, kuchni, 2-ch wend i passażu.—Bliższa wiadomość: Bracka № 20, mieszkania 3, do godziny 12-ej w południe. 542

Nowymi zasadami kierowany kancjonowany Kantor pomieszczeń służby **J. Bor-kiewiczca**, róg Żelaznej i Chmielnej № 48. Ma zaszczyt polecić paru zdolnych i pracowitych Rządców i Ekonomów rolnych, z których jeden zna wyborowo gospodarstwo mleczne, kopje świadectw można przejrzeć w kantorze, a za rzetelną uczciwość i racjonalną znajomość rolnictwa, kantor ze swojej strony gwarantuje. 534

**Jest do wypożyczenia
 Rs. 6,000,**

na pierwszy numer hypoteczny (może być po Towarzystwie), na dom murowany w m. Warszawie. Osoby interesowane raczą składać adresy (bez pośrednictwa osób trzecich) w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. P. 737

Od 50 rubli



WARSZAWSKA FABRYKA ŁODZI
TERLECKIEGO i S^{yn}
 Praga ulica Brukowa №407

**ŁODZIE GOTOWE
 do sprzedania.**

Do wynajęcia przez całe lato **Gondole i Łódki w Łazienkach Królewskich i w Przystani na Pradze.** Zamówienia przyjmuje sklep **W. Szwałskiego, Plac Zamkowy № 89.** 673R

OGŁOSZENIE.

W dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godz. 10 zrana, w sklepie **Stanisława Adamskiego**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, sprzedawane będą przez Komisarza Sądowego, prawnie zajęte ruchomości i różne towary. 545

**ZAKOPANE
 „Willa WANDA”.**

Apartmenta z komfortem urządzone do wynajęcia od Rs. 60 do 120 za pokój na sezon.—Adresować: do Zarządu Willi „Wanda” w Zakopanem, przez Kraków. 535



**NAJWIĘKSZY SKŁAD PERFUMERJI
 ZAGRANICZNEJ i KOSMETYKÓW
 ALEKSANDRA LIPINK**

W WARSZAWIE,
 Wierzbowa róg Niecałej Nr 1,
 poleca się **doborem najlepszych i najmodniejszych wytworów toaletowych**, do codziennego użytku dla konserwowania zdrowia i piękności niezbędnie potrzebnych.—**Ceny najniższe.**—Cenniki na żądanie franco wysła.—Wszelkie zapotrzebowania pocztą natychmiast uskutecznią. 257R

**Skład Materjałów Aptecznych
 J. MROZOWSKIEGO,**

ulica Miodowa Nr 8 nowy,
 poleca:
Benzinę na balony i funty, **Essencję octową**, **Farby anilinowe** farbiarskie i malarskie, **Farby litograficzne**, oraz pokosty, **Farbki, Krochmale** i **Glans** do bielskie, **Glans amerykański** do obuwia, **Materjały apteczne** i preparaty chemiczne, **lizny**, **Glans amerykański** do obuwia, **Materjały apteczne** i preparaty chemiczne, **Materjały fotograficzne**, papier albuminowy i Bristol, **Massy woskowe** i **Lakiery** do zaprawiania posadzek, **Mydła toaletowe** i **pułdru**, **Olejki** do wódek i do Wody Kolońskiej, **Olwę Nicejską** najlepszą, **Oljwy** do maszyn i do palenia, **Papier** na mole i na muchy, **Perfumy angielskie** i francuskie na wagę, **Pomadę** do czyszczenia metali, **Proszek Dalmacki** na wygubienie robactwa domowego, **Wody mineralne** naturalne, **Sole**, **Ługi** i **Mydła.** 511R
Wodę Kolońską Elsnerowską.

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

W WARSZAWIE, KRAKOWSKIE - PRZEDMIEŚCIE Nr 55,
POLECA



FIRANKI



angielskie, francuskie, szwajcarskie i krajowe, białe i crème, w sztukach i oknach odpasowanych, od cen najniższych począwszy.
Firanki kolorowe, Story, Vitrage haftowane, wrabiane i drukowane, w najświeższych deseniach.
Kapy na łóżka i poduszki, gipiurowe i niciane, białe i crème. — Antimacassary w różnych wielkościach i rodzajach.
W nadzwyczaj wielkim wyborze deseni, po cenach niskich.
Zarządzający Składem Żyrardowskim L. BUŁAKOWSKI.

712R



Skład Win Braci Kempner

w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,

poleca:

WINA KRYMSKIE, przez
Urząd Lekarski jako naturalne i
czyste uznane, począwszy od kop.

30 za butelkę lub rs. 1.35 za garniec i wyżej. — Sprzedaż tychże odbywa się też
w Sklepach Słow. „Merkurego” w Warszawie, Stowarz. Spożywc. w Łodzi, u pp.
Szumilina w Lublinie, L. Frenkla w Piotrkowie, oraz w Filji własnej w Kaliszu.
Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem i zaliczeniem (Nachname). 442Ra

J. SPORNY, INŻYNIER.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur,

wykonywa roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe, oraz poleca
tekturę do krycia dachów, lak asfaltowy, smołę
i wszystkie inne materiały w zakresie specjalności Przedsiębior-
stwa wchodzące. 694R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa
w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) Nr 14.

W GRODZISKU

Piekarnia do wynajęcia,

w dobrym punkcie od kilku lat egzystująca.
Wiadomość u właściciela domu Ptaszyń-
skiego. 539

GRZYBKIE KEFIROWE

do robienia kefiru w domu, wypróbo-
wanej dobroci, wraz z informacją
prawidłowego prowadzenia przebiegu
fermentacji, posiada stale świeże 538

ZAKŁAD KEFIROWY przya ptece

BIERTUMPFLA i GESSNERA

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej.

Zapotrzebowania z prowincji prze-
syłane bywają pocztą na zaliczenie.

Taniość i elegancja!

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH

Józefy Głowackiej.

Marszałkowska Nr 98, róg Alei Jerozo-
limskiej,

zaopatrzony został w najświeższe fasony
strojów damskich, po cenach bardzo niskich.
Wszelkie roboty wykonywa się szybko.

Potrzebna panna zdatna do strojów oraz
podręczna, zaraz. 537

Do SPRZEDANIA

MAJĄTEK ZIEMSKI

włók 37 i pół, bez żadnych serwitutów, w
gubernji Warszawskiej, 5 wiorst od kolei
żelaznej, pomiędzy kilkoma fabrykami cuk-
rów położony. Ziemia pszenna wyborowa,
dom mieszkalny piętrowy w pięknym parku
położony, budowlę przeważnie murywane
nowe, inwentarz i zasiewy kompletne, go-
spodarstwo w stanie kwitnącym, znaczna
produkcja pszenicy i buraków cukrowych.
Długów żadnych, prócz starego Tow. Kred.
Ziem. — Bliższe szczegóły w Warszawie,
Zielna Nr 23, mieszkania 7, między godzin.
5-tą a 7-mą.

Może być sprzedany za gotówkę z pozo-
stawieniem pewnej części szacunku na u-
miarkowany procent, lub też zamieniony na
dom w Warszawie, na przynajmniej jednej ulicy.
Pośrednictwo wyłączone. 485

Potrzebny LOKAL

od 1-go Lipca r. b., składający się z ob-
szernej sali lub dwóch mniejszych, na fa-
brykę wyrobów żelaznych, w bliskości uli-
cy Marszałkowskiej. Oferty pod Nr 1000,
składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana
i Frendlera, Senatorska 26. 734R

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH.

W płynie podobnym do zgęszczonej żelazistej wody mineralnej, jest
jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a po-
siada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość, że działa w sposób
odlwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie
utrudza żołądka, nie czerni zębów; używa się zawsze z dobrym skutkiem
w boleściach żołądka, przeciw bladeści cery, niedokrewności i we wszyst-
kich tych cierpieniach, którym podlegają niewiasty, panny i dzieci blade
niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Korzystny interes do sprzedania.

Wynajem Karet i Powozów,

egzystujący od lat kilkadziesiąt, z powodu
ważnych zmian w interesach, jest zaraz do
sprzedania. Powozy, uprząże i liberja
eleganckie, nowe; konie doborowe.

Wiadomość w Składzie Wódek Uładówka,
Senatorska Nr 2. 540

Faetony, Wolanty i Amerykany,

nowe i używane, na jednego konia i na
parę Slizka Nr 21. 544

Nowo otworzona Fabryka Kapeluszy słomkowych i filcowych Hannig & Comp.

przy ul. Przejazd Nr 9,

poleca wielki wybór kapeluszy
słomkowych w najnowszych paryz-
kich fasonach i najmodniejszych fan-
tazyjnych i gładkich słomach, po ce-
nach przystępnych. 736R

LOKAL na Bawarję

znany z nazwy Gdańskiej Piwnicy, egzy-
stujący od kilkadziesiąt lat przy ulicy
Nowomiejskiej Nr 20, złożony z 9-ciu poko-
jów, kuchni i ogrodu z altanami i lodownią,
jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wi-
adomość na miejscu u stróża, lub u właścici-
ela domu, Zielna Nr 13. 541

SYFONY

do wód gazowych,

najnowszej konstrukcji francuskiej,

poleca

Skład Materiałów Aptecznych

J. Mrozowskiego,

ulica Miodowa Nr 6. R353

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralfiej Nr 5,
naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołcowej.
Rur glazurowych i dren.

FABRYKA KAMIENIARSKA

Henryka Żydok,

posiada wielki wybór Pomników
z Marmuru, Granitu i Pias-
kowca. 425

Muruje groby.

Dzika Nr 45.

W NAŁĘCZOWIE

WILLA

obszerna umeblowana z ogrodem, do sprze-
dania, zamiany na sumę hipoteczną, dom
w Warszawie, folwark lub do wydzierża-
wienia. — Wiadomość u Rządcy Hotelu
Niemieckiego, Długa Nr 58. 429

Letnie Mieszkania

w dobrach Ruda, nie odległe od przystanku
Dębe-Wielkie, przy kolei Terespolskiej, są
różne mieszkania z meblami lub bez ta-
kowych do wynajęcia. Wszelkie artykuły
żywności oraz kąpiele na miejscu. Komuni-
kacja od przystanku zapewniona. Wiado-
mość u właściciela, Karmelicka Nr 13, rano
do godziny 11-ej, po południu od godz. 4-ej.

Kapitał zakładowy Rs. 2,400,000.

Kapitał rezerwowy Rs. 5,327,333.

Zabezpieczenie bytu rodziny na wypadek śmierci ojca.
Zabezpieczenie utrzymania w wieku podeszłym.
Zabezpieczenie posagów dzieciom nawet na wypadek wcześniejszej śmierci ojca lub opiekuna, osiągnąć można drobnymi oszczędnościami, składanymi jako premje w istniejącem od 1858 roku

**St.-Petersburskiem Towarzystwie
UBEZPIECZEŃ OD OGNIĄ I NA ŻYCIE.**

Bliższych objaśnień udziela:
**JENERALNA AJENTURA W WARSZAWIE,
13, Plac Zielony 13,**

oraz Ajenci we wszystkich gubernjalnych i powiatowych miastach.
Poszukuje się zdolnych Agentów na korzystnych warunkach.

733R

DLA DAM!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, że z dniem 15-go Kwietnia, otworzyłem

Pracownię Sukień i Okryć damskich, specjalnie prowadzoną przezemnie samego, a kilkoletnia praktyka u **W. B. Herse,** daje mi możność zupełnego zadowolenia Szanownych Pań.

Nadmienić muszę, że wszelkiego rodzaju roboty wykonywane będą przez krawców męskich, z czem mam honor polecić się

A. PASZKOWSKI,
Trębacka № 7, wprost domu W. Scheiblera. 692R

CENY PRZYSTĘPNE.



C. K. NAJWYŻSZE
Zdrowisko
Gleichenberg
w Styrii.



ODZNACZENIE.
Stacja Feldbach węgl. dr. zachodn. i Parkla dr. żel. połud.



Początek sezonu 1-go Maja.

Inhalacje alkaliczno-muriatyczne i szczawo-żelaziste, oraz słone, (wspólne i w gabinetach oddzielnych); izba pneumatyczna na 10 osób, wielki aparat respiracyjny, kąpiele musujące, zaw. kwas węglany; kąpiele



żelazne, igliwiowe i zwyczajne; kuracja zimno wodna, żętyca, mleko kozie, Kefir, mleko krowie z własnego zakładu mleczno-kuracyjnego. Klimat: umiarkowanie-ciepły. 300 m. nad powierzchnią morza. Wszelkie zapytania załatwia i na żądanie szczegółowe prospekty wysyła Dyrekcja towarzystwa akcyjnego w Gleichenbergu. 684R



Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy Apteczce

K. LILLOPA

ulica Nowy-Swiat Nr 60, obok Ordynackiej, otrzymał

WODĘ VICHY wszystkich źródeł świeżego czerpania. 732R

NOWE PAPIEROSY NIESKLEJANE

z czystego Tureckiego Tytoniu,

Fabryki Towarzystwa „Laferme“ w St.-Petersburgu:

Dworjańskie 10 sztuk 12 kop.
Zefir 10 „ 10 „
Ksanti 10 „ 7 „

Również polecamy Papierosy „NAGRODA“ 10 szt. po 6 kop.

Powyższe gatunki są do nabycia we wszystkich tutejszych Składach i Dystrybucjach. 653R

Skład Fabryki przy ul. Marszałkowskiej Nr 148.

ORYGINALNE R927

Chińskie WAZY

i inne przedmioty, wyprzedają się z rabatem

u **B. Perłowa i Synów**
na Nowym-Swiecie.

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA NADWYBWAJ WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsonian Sodu
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw Bezkrwistości, Skrofulom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej Chorobom skórny i organów oddechowych Sezon kuracyjny OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

Potrzebne DWIE PANNY

przyzwoitej powierzchowności, do sprzedawania wód mineralnych, na wyjazd w ciągu 5-ciu dni. Hotel Drezdeński № 2, od 9-iej do 11-iej godziny. 528

Wielki Wybór Mebli

w Fabryce Stolarskiej

przy ulicy Grzybowskiej Nr 41,

które sprzedaje się po cenie niższej kosztu, wyróby trwałe i gustowne; aby kupujący nie byli wprowadzeni w błąd, proszę zwracać dobrze uwagę na № 41-y, z czem polecam się.

502 Jan Drzymulski.

RESTAURACJA

przy ul. Elektoralnej № 3, wprost Banku.

Poleca Śniadania i Kolacje świeżo przyrządzane. Obiady zaś z czterech dań po kop. 30, za abonamentem 25 kop., a także oprócz innych trunków, Piwo z browaru p. Rejcha. 496

Grzeźulko.

Do wynajęcia od 8-go Jana r. b., przy ulicy Granicznej № 10.

SKLEP obszerny z POKOJEM.

Wiadomość tamże 529

MEBLE

Bardzo Tanio sprzedaje się w Magazynie **Nowy-Swiat № 24,** na pierwszym piętrze, wyroby z własnej fabryki. Nadmieniam przytem, że pełniący obowiązki w moim Magazynie tapicet Józef Sabor, został wydalony, a zatem ostrzegam, aby nikt na mój rachunek żadnych zleceń nie przyjmował.

501 Jan Drzymulski.

Letnie Mieszkanie

w **Otwocku,** w willi murowanej, wprost stacji kolei żelaznej, składające się z 6-ciu pokoiów, 2-eh suteryn na Kuchnie z balkonami i wszelkimi wygodami. Może być rozdzielone na dwa mieszkania. — Wiadomość Złota 46, m. 23, lub na miejscu. 521

WYPRZEDAŻ

Obić Papierowych (Resztek)

do 10 łok. o 50%, do 20 łok. o 25%

niżej cen praktykowanych, w Składzie obić, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,

Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.

Pierwsza w kraju Fabryka **Stempli kauczukowych i metalowych,**



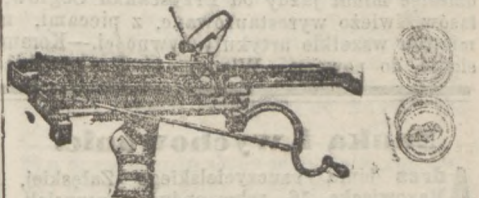
Z. SUCHOWIECKI, Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy,** po cenach bardzo niskich.

Za 350 rs.

wynajmuje się na lato w Skierniewicach, blisko plantu kolei żelaznej, **Dom** składający się z **5-ciu pokoiów** i kuchni, z dwiema piwnicami i komórką na drzewo, z dwoma ogrodami, owocowym i kwiatowym, w rozległości jednej morgi. Ta nieruchomości może też być sprzedana. Po bliższych szczegóły proszę się udawać codzień, od godz. 9-iej rano do 12-iej w poł., na ul. **Zurawia** № 11, mieszkania 7. 508

КОПАНОН
APTEKA
K. LEROWSKIEGO
133 Marszałkowska 133
Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia **КОПАНОН** niezawodny przeciw **Rzerzaczce**
Cena Rs. 1.
КОПАНОН

583R



MASZYNY

do **Szycia** i do **PONCZOCH.** najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek. Sprzedaje na tygodniowe lub miesięczne raty.



Główny Skład Maszyn **Juljan Berg,** Mazowiecka, nr. 16.

MAGAZYN BŁAWATNY

E. A. HEURICH,

2, MIODOWA 2,

poleca na sezon wiosenny

wielki wybór nowości krajowych i zagranicznych, po cenach niskich.

635 R

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony.

247r

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dzieciennych,

jak również materiałów krajowych i zagranicznych na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając od rs. 12.

Garnitury letnie " " " 16.

Spodnie letnie " " " 4,50.

Garnitury czarne " " " 26,50.

Kamizelki białe pikowe poczynając od rs. 3.

Kamizelki kolorowe " " " 5.

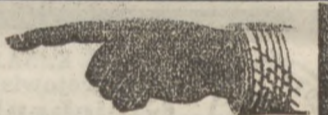
Marynarki z lustryny " " " 5.

Garnitury z lustryny " " " 11.

Znaczny zapas prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.



Z POWODU ZUPEŁNEGO ZWINIĘCIA INTERESU



WYPRZEDAŻ w Składzie Dywanów Albina Geneli,

ulica Miodowa Nr 17, dom Barona Lessera.

Towarów znajduje się jeszcze wielki wybór.

CENY NIZKIE.—Po skończeniu wyprzedaży utensylja sklepowe będą do sprzedania.

278R

POLSKI SKŁAD NICI i WARSZAWSKA FABRYKA POŃCZOCH i TRYKOTAŻY

na bieżący i nadchodzący sezon, przygotowała znaczny zasób wyrobów w jej zakres wchodzących, oraz garniturów kąpielowych, koszulek wioślarskich, halek i t. p., z czem poleca się Szanownej Publiczności. Ulica Hr. Berga Nr 11 i Marszałkowska Nr 152.

543

Są do wynajęcia w Mieni

LETNIE MIESZKANIA,

dziesięć minut jazdy od Przystanku Ceglów, kolei Terespolskiej, w otoczeniu sosnowych lasów, świeżo wyrestaurowane, z piecami, meblami, ogrodem spacerowym, łaźnią.—Na miejscu wszelkie artykuły żywności.—Komunikacja do przystanku zapewniona, konie pod siodło, do powozu.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 56, mieszkania 6. 718R

Rs. 15,000

potrzebne są na pierwszy numer po Towarzystwie Miejskiem hypoteki domu w Łodzi.—Łaskawe oferty pod lit. J. C. N. 6, uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska 26 693R

Poszukuje się od 1-go Lipca r. b. dla małżeństwa bezdzietnego

MIESZKANIA

składającego się z 7-miu lub ośmiu pokoiów, z wszelkimi dogodnościami, w okolicy Alei Jerozolimskie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. X. A. Z. 529

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Bony francuzki z dobrymi świadectwami, Botrzymają natychmiastowe pomieszczenie. Biuro nauczycielki Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 7501

Fröblówka, bona niemka, świeżo przybyła, pszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Dameran, Krakowskie - Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 7502

Osoba posiadająca języki teoretycznie i praktycznie, francuzki specjalnie, za parę godzin lekcji, życzy obiadu z dopłatą. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. B. B. 7499

Potrzebny korepetytor, matematyk. Krucza 37, m. 8. 7464

Potrzebna bona francuzka. Marszałkowska № 149, mieszkania 5. 7142

Student matematyk, posiadający niemiecki Si francuzki, rekomendacje, przygotowuje do szkół, z matematyki i fizyki do klas wyższych. Adres: Nowo-Wielka № 21, mieszkania 1. 850

Uczeń klasy 5-ej włocławskiej szkoły realnej, poszukuje miejsca korepetytora na czas wakacji. Wiadomość w Włocławku u p. Kryczyńskiej, dom Penera. 863

Zakład rekodzielniczy dla kobiet Ludw. Strońskiej, Ciepła № 12,—zawiadamia, iż rozpoczęty został kurs nauki kroju, roboty wyrobów galanteryjnych ze skóry, krawatów, koronek, gipiurów, haftów i znaczenia bielizny. Wykład dla osób obco-krajowych odbywać się może w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim. W tymże zakładzie przyjmują się różne materje do wyszycia maszynowego siutażem i atlasem. 774

Zadany korepetytor na cztery miesiące. Nowy-Świat 16, m. 64. 7544

Posady i prace.

Aptekarski pomocnik, lat 25, warszawskiej praktyki, który obecnie złożył egzamin, poszukuje miejsca. Wiadomość: Humiecka, naprzeciw hotelu Polskiego w Płocku. 6849

Bona niemka poszukuje miejsca lub demiplace. Bracka № 9, m. № 12. 7535

Do pracowni pończoszniczej potrzebna maszynistka. Marjensztadt 19. 7478

Do składu wódek potrzebny jest subjekt z kancją rs. 300. Oferty do biura ogłoszeń Senatorska 26, pod K. G. 852

Do pierwszorzędnego magazynu mód potrzebna panna kompletnie uzdolniona do robienia kapotek i ubierania kapeluszy, także osoba, która bierze robotę do domu. Wiadomość ulica Czysta № 6, m. 23, od godziny 9—11 zrana. 7306

Ekonom z gub. Zachod. przyjezdny, znający się na pszczelnictwie, poszukuje miejsca. Wiadomość Piękna № 64, w fabryce narzędzi pszczelarskich, Kowalskiego. 7222

Kobieta za obsługę otrzyma mieszkanie, światło i opał. Jerozolimka 78, mieszkania 18. 829

Kompletnie uzdolnione staniczarki i spódniczarki potrzebne zaraz. Nowolipie 12, mieszkania № 16, dobre wynagrodzenie i obiady. 7205

Kwiecie rutynowany, polak, chrześcianin w średnim wieku, znający gruntośnie: podwójną buchalterję, korespondencję w języku polskim, ruskim, niemieckim i administrację danego przedsiębiorstwa, który przez lat 8 (aż do ostatniego czasu) objeżdżał całą Rosję Europejską w interesach handlowych, a przez to obznajmiony dokładnie z z tamtejszymi warunkami handlowymi i stosunkami odbiorców, poszukuje zajęcia: prowadzącego interes, buchaltera, korespondenta itp. Sz. reflektanci raczą nadesłać swoje oferty pod lit. A. B. C. „poste-restante”. 7538

Maszynistki zdolne do szycia kapeluszy słomkowych znajdują zajęcie w wiedeńskiej fabryce kapeluszy, Zielna 36, Marszałkowska 141. 7537

Młoda polka, poszukuje miejsca do gospodarstwa lub do dzieci, na prowincję lub do Rosji zaraz wyjechać może. Oferty składaj do proszę w kantorze pod lit. H. Z. 7445

Młody człowiek, znający języki polski, niemiecki i francuski, który dotąd jako kasjer pracował, poszukuje podobnej posady. Na żądanie poręczenie lub kaucja. Za wyrobienie przyzwoite honorarium. Oferty pod lit. A. G. 11, przyjmuje biuro ogłoszeń. 853

Magazyn Daleszyńskiej, Marszałkowska № 129, potrzebuje natychmiast panien do krawieczyzny. 7438

Osoba znająca dobrze krój i krawieczyznę, zgłosić się może na Hożą 5, m. 12, do 10-ej zrana. 7513

Osoba w średnim wieku, poszukuje zajęcia domem pojedynczej osoby lub kasjerki. Chmielna 52, m. 16, od 1—4. 7498

Ogrodnik gruntownie wykwalifikowany w prowadzeniu palmiarni, cieplarni, oranżerii, inspektorów, warzyw, drzew owocowych, potrzebny zaraz na wieś. Wiad. Hotel Victoria № 28, do godziny 10 rano. 7439

Osoba z dobrymi świadectwami, znająca krawieczyznę, szyje na maszynie, gospodarstwo domowe, życzy przyjąć odpowiedzialność. Chłodna 46, m. 3. 7524

Osoba z dobrą konwersacją francuską i rekomendacją, poszukuje miejsca do dzieci i gospodarstwa. Adresy przysłać poście- rante pod lit. F. F. 7447

Panna kompletnie uzdolniona do roboty staniików potrzebna jest. Plac Warecki 4, mieszkania 10. 7113

Potrzebne są zaraz panny zdadne do staniików. Widok 14, m. 13. 7120

Panny podręczne i do dziurek potrzebne są zaraz do bielizny. Elektoralna 20, mieszkania 8. 7280

Potrzebna sklepowa, do sprzedaży pieczywa przy piekarni. Wymagalni są rekomendacje, kaucja niewielka, dobra znajomość rachunkowości. I bona francuzka znająca język polski, na przychodnią na cały dzień, do małej panienki. Zgłaszać się proszę: Hoża 78, mieszk. № 1. 7281

Potrzebny jest uczeń do praktyki felczer- skiej, na dogodnych warunkach. Chmiel- na № 47. 7174

Poszukuje się zdolnego ślusarza lub sto- larza w charakterze dozorcę nocnego zwy- kłej fabryki. Wynagrodzenie rs. 1 kop. 20 za noc. Znajomość języka niemieckiego znaczy jako rekomendacja. Listy pod literami P. P. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 854

Potrzebna panna uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich. Wiadomość Długa № 2, magazyn, pod lit. M. I. 7479

Potrzebne są panny do kapeluszy. Kroch- malna 8, m. 2. 7484

Potrzebna panna zdalna do szycia. Widok № 14, m. 14. 7489

Potrzebna jest na wieś panna służąca, wydoskonalona w kroju i szyciu na maszynie, przytem z dobrą rekomendacją. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej № 4, miesz- kania 19. 7494

Panny potrzebne zaraz do prucia kapelu- szy. Adres: Wiedeńska fabryka kapeluszy słomkowych ulica Zielna 36, Marszałkowska № 141. 7495

Potrzebne są panny podręczne i do ma- szyny, do bielizny damskiej. Wiadomość ulica Ślizka № 12 domu, m. 12. 7507

Potrzebna na prowincję pensjonarka niem- ka, znająca język polski, na wakacje lub dłużej, dla konwersacji z dziewczynką. — Wiadomość Komitetowa 1, m. 17. 7508

Panny do krawieczyzny potrzebne zaraz. Chmielna 19, m. 13, „Zofia”. 7511

Potrzebne są panny zdadne do krawiec- czyzny. Leszno 51, m. 13. 7434

Panna do bielizny potrzebna, umiejąca szyć na maszynie. Ulica Żurawia № 7, mieszkania 2. 7437

Potrzebne panny zdolne do szycia kapelu- szy słomkowych. Przejazd № 9. 7440

Potrzebna maszynistka i panienka do sklepu. Nowosenatorska № 6, m. 5. 7446

Potrzebne panienki do nauki i podręczne. Stare-Miasto 31, m. 16. 7518

Potrzebne panny zdadne do staniików i spó- dnic. Dzielna 3. 7466

Panna zdalna potrzebna do staniików do pracowni. Erywańska 14, m. 3. 7457

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do staniików i zdołna rekawiarka. Ulica Sienna № 8 domu, m. 1. 7452

Panny uzdolnione do okryć i upinania spó- dnic potrzebne są zaraz do magazynu An- ny Thonnes. Nowosenatorska 4. 7472

Potrzebna jest zdolna podręczna do bieli- zny. Trębacka № 11, magazyn bielizny. 856

Panny uzdolnione do sukien potrzebne. — Hoża 13, m. 1. 7564

Potrzebne są panny podręczne i do nauki Ulica Żelazna № 46, m. 31. 7554

Panna zdolna do maszyny Whelera Wilson- na i podręczne do sukien. Bielańska № 6. E. Wałkiewicz. 7548

Podręczna do trykotów potrzebna zaraz. Nowolipki 38, m. 2. 861

Potrzebny jest pisarz do składu węgla z kaucją rs. 150, pensja rs. 30 miesięcznie. Oferty wraz z curriculum vitae, proszę skła- dać w biurze ogłoszeń. Senatorska 26, pod lit. S. M. do 28 b. m. 858

Potrzebne są wykończarki zaraz do pończoch. Złota № 5, mieszkania 36. 7530

Potrzebna jest panna, obeznana z maszy- ną Singera. Wiadomość ulica Chmielna № 29, mieszkania 1. 855

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do szycia do domu prywatnego. Wiadomość Graniczna № 15, drugie piętro. 851

Potrzebna maszynistka do bielizny zaraz. Chmielna № 27. 7263

Potrzebne zdołne panny za dobrem wynag- rodzeniem i do nauki. Trębacka № 7. A. Paszkowski. 838

Potrzebne są zaraz panny do szycia kape- luszy słomkowych na maszynie. Fabryka M. Reczyńskiego, Myła 9. 833

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne do pracowni Marij Tatarkiewicz. Chmielna 19, mieszkania 20. 7297

Panna potrzebna do szycia damskiej bie- lizny. Marszałkowska 185, m. 8. 7335

Potrzebuję zdolnej upinaiczki, zaraz. Pra- cownia Aurelii Roelfer, Mazowiecka 5. 7334

Rubli 50 za posadę buchaltera lub t. p. Po- rozumieć się proszę. Wiejska № 1, miesz- kania 27, o godzinie 2. 7505

Sklepowa potrzebna z kaucją. Chmielna № 32, mieszkania 14. 7561

Uczeń 16 lat mający, poszukuje miejsca w zakładzie kolonialnym lub też w innej ga- lęzi pracy. Adres Komitetowa № 3, miesz- kania 16. 7474

Uczeń do cukierni potrzebny zaraz. Elek- toralna № 4. 7514

Wykwalifikowany buchalter, bezżenny, w młodym wieku, poszukuje miejsca po- mocnika buchaltera w jednej z większych fabryk lub handlu. Oferty uprasza nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana & Frendera, Senatorska 26, pod nazwą „Buchalter.” 826

Zaraz potrzeba uczniów do cukierni Lourse. 7333

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są maszynistki, uzdolnione w szyciu bielizny męskiej. Aleje Jerozolimskie 58, sklep p. A. Łapińskiego. 7532

Zaraz potrzebna panna zdalna do stani- ków. Widok 7, parter. 7504

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania bryczka na żelaznym spo- dzie. Ulica Dzika № 65. Wiadomość u stróża. 7541

Do sprzedania za nader przystępną cenę maszyna systemu Singera, z powodu wy- jazdu. Mirowska № 1. 7509

Do sprzedania tania: dwa piękne szale, oraz dwie mantylki haftowane i wierzch aksamioty od futra, Wiadomość Bielańska № 19, mieszkania 3. 7482

Do sprzedania fortepian, biurko Empire, meble, wyroby platerowane i żelaza do kwiatów. Leszno 51, m. 2. 7480

Do sprzedania za przystępną cenę lando i kareta. Instytutowa № 8. Stangret Jan wskazuje. 7527

Do sprzedania meble orzechowe, kryte materją wełnianą, w dobrym stanie, za bardzo niską cenę. Nalewki № 26, u Depu- towskiej. 7531

Do sprzedania maszyna pończosznicza № 13. Aleja Jerozolimska № 41, u stróża domu. 7523

Do sprzedania meble salonowe, stoły, so- fa, komoda, wanna, unywalnia, kwiaty, lampy, żardinierki, suknia nowa crème, pla- szczyk wiosenny, kapelusz, książki, zielniki, skrzypce z nutami, Kruca № 29, m. 7. 7468

Do sprzedania ogier anglo-arabskiej ra- sy, z atestatem, dobry do stada. Marjen- stadt № 3, mieszkania 4. 7119

Do sprzedania: wozy drągowe, skrzynie do węgla, parokony wóz do kwasów, platformy, uprząż, plandeka. Praga, ulica Wołowa № 18. 6964

Do sprzedania Wielka Encyklopedia Or- gelbranda w 28 tomach, w zakładzie foto- graficznym Talbota, róg placu Bankowego i Zabiej. 6963

Dywanów najróżnorodniejszych wielki wy- bór! Kołder, serwet, chodników itp. Pom- no tak wielkiej niżki rubla, ceny nie podwyż- szone, w składzie głównym Gieżyńskiego Piotra. Marszałkowska 137. 477

Do sprzedania dwa zegary brązowe, dwie szafy jesionowe, lustro, lichtarze brązo- we. Chmielna 92, m. 14, od 3—6. 7477

Dywany angielskie, perskie i krajowe, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, por- tjeri, cerata itp. najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 654

Faeton mało używany, zdalny na wieś i do miasta, jest do sprzedania za cenę przy- stępną. Bielańska № 7, kantor wynajmu po- wozów. 7243

Fortepian mało używany do sprzedania. Leszno 24, mieszkania 5. 7163

Fortepian krótki, przeszło pół 7 oktawy, pozostawiono do sprzedania za rs. 175. — Strojenia, reperacje przyjmuje. Cerulli. Ulica Chmielna № 7. 7542

Garnitur czarnych mebli jedwabiem kry- tych, lustro i stolik fantazyjny do sprze- dania. Codziennie od 2—6. Aleja Jerozolim- ska 33, mieszkania 4. 7490

Garnitur mebli, łóżka, szafy, tualeta, oto- mana, stół, krzesła, kredens, szeslong. — Szpitalna 5. 7522

Garnitur mebli czarnych, kryty koteling bordenaux, lustro, szafa bogata dębowa z lu- strem. Wspólna 35, m. 7. 6636

Krawiecka maszyna do sprzedania. Mar- száłkowska 125, m. 27. 6556

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 309

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 425

Lustra dwa wielkie, okazałe, w ramach złotych, rzeźbione, z konsolami i blata- mi marmurowymi, oraz garnitur mebli, mo- gący stanowić ozdobę salonu i dwie komody machoniowe, z powodu wyjazdu są do sprze- dania. Miodowa 15, m. 35, od g. 4—7. 7545

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krze- sełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umy- walnia, tualeta, otomana, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszka- nia 10, pierwsze piętro, w bramie. 7009

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzecho- wy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Mar- száłkowskiej № 108, m. 30. 6311

Meble: salonowy garnitur, kolumny, krze- sełka fantazyjne, lustra, szafy, łóżka, tua- leta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biurko, biblioteka, otoma- na, garnitur gabinetowy, tania do sprzedania. Marszałkowska № 119, na dole, w drugiej bramie, mieszk. 15. 7098

Meble po zwiniętych magazynie: rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre- densy i inne, za bezcen. Róg Nowego-Swiata, dom Schlagera, wejściem z Wareckiej № 1, stróż wskazuje. 7269

Meble 4 garnitury, szeslong, otomana, ko- zczeta, za bezcen sprzedam. Świętokrzyska № 17. 7285

Maszyna Singera do sprzedania, ulica Świętojańska № 5, mieszkania 5. 844

Meble gotowe orzechowe, łóżka, biura, mezzkie, biurka damskie, tualety mniejsze i większe z najświeższych fasonów. Pańska № 66, mieszkania 2. 7396

Meble tania, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biurko, otomana, komoda, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Moko- towska № 59, przy placu św. Aleksandra, zróz wskazuje. 5600

Meble z kilku pokoi za bezcen. Złota 23, stróż wskazuje. 7556

Meble garnitury, otomany, szafy, biurka i różne inne po niepraktykowanie niz- kich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 4, wprost św. Krzyża, pierwsze piętro, od frontu. 7552

Meble używane rozmaite tania poleca za- kład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 7291

Meble czarne, koteling jedwabną kryte, bardzo tania. Jerozolimska 68, miesz- kania 5. 7547

Meble tania sprzedają! nowe i używane, otomany, szeslongi, sofy, garnitury, oraz przyjmuję stare w zamian. Elektoralna 43. Tapicer. 7506

Meble garnitury otoman, szeslong, do sprze- dania. Zielna № 17, m. 4. 7528

Naraty lustra sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Naraty”. 6458

Ogier kary orłowski, b. piękny, pod wierzch i do zaprzęgu. Rysak arabsk pochod. i koń kasztan do zaprzęgu. Wszystkie cal- kiem ujeżdżone i bez wad. Wiejska 14. 7461

Potrzebna zaraz wiertarnia (bormaszyna) używana, w dobrym stanie. Oferty Nowy- swiat 26, m. 13, w kantorze. 7520

Srebro 84 próby do sprzedania. Saski Ple- c 5, u B. Bołocwieza. 7450

Sprzedaje się ogier wierzchowy, ciemno- siwy, arabskiej krwi, sześciolatek. Wiado- mość Nowy-Zjazd 3, m. 6. 7448

Suknia czarna jedwabna z koronkami, dol- man letni, płaszolka jasna, kapelusz ry- żowy z piórami i obuwie damskie, tania do sprzedania. Nowolipki 44, m. 1. 7442

Specjalna fabryka pościeli Drexler, Nowo- senatorska № 4. Wszelkiego rodzaju wa- towy kołdry, materace, bielizna pościelowa, kapy, kołdry flanelowe, łóżka, po cenach naj- przystępniejszych. Obstalunki wyprawne wykonujemy śpiesznie. 690

Tokarnia amatorska, prawie nowa, w naj- lepszym stanie, z przyrządami i narzędzia- mi do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 8, mieszkania 7. 6960

Tania szafa dębowa duża, rozbita, komo- da orzechowa pięciopiętrowa urzę- dowej roboty, świeżego fasonu. Ulica Dobrza- na 17, mieszkania 6. 7557

Urządzenie do studni w dobrym stanie do sprzedania. Leszno 51, m. 2. 7481

Wyżel angielski, ponter, ładny tania do sprzedania. Nowy-Swiat № 32, m. 6. 6308

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania garnitur orzechowy, utrechtem bordenaux kryty, kanapka fantazyjna i dwa krzesła, oraz stół jadalny i krzesła. Ulica Wileza- na 25, mieszkania 20, obejrzyć można do ga- dziny 12 w południe. 7454

2 szafy rozbitane do sukien dębowa i biurko, wszystko, rzeźbione ładnie. Wiadomość Zgoda № 11, stróż wskazuje. 7533

Interesa handl. i majątk.

Apteka w osadzie Stanisławów, przez No- wo-Mińsk dochożą 1,400, stały lekarz, do sprzedania. Wiadomość na miejscu. R. Prza- nowski. 7455

Dom murowany, nowoży, dwupiętrowy, do sprzedania na 10 procent brutto, potrzeba gotówki rs. 15,000, reszta może pozostać, albo do zamiany na większą, z przekazem sumy hipotecznej rs. 8,000 w Warszawie, jako też zamiany na majątek ziemski przy kolei. Pośrednictwo wyłącza się. Nowy- Swiat 4, m. 14. 860

Do sprzedania na dogodnych warunkach majątek wólk 7 1/2, w okolicy fabrycznej. Kruca 48, m. 16. 7412

Dom dobry, w środku miasta, do sprze- dania lub zamiany na mały majątek, bez długu, pod Warszawą. Zielna № 26, u wła- ściela. 7493

Do sprzedania dom w Warszawie i ma- jątek ziemski. Wiadomość Zielna № 9, mieszkania 2. 7435

Do odstąpienia z powodu zmiany intere- su krowiarnia, złożona z 11 krów z kom- pletnem urządzeniem, istniejąca od dwudzie- stu lat. Nowolipki 16. 7476

Do wydzierżawienia lub sprzedania plac z zabudowaniami, 3,000 łokci kwadrato- wych mający, róg Alei Jerozolimskiej i Leo- poldyny № 73. Wiadomość Gołębia № 16, u właściciela domu. 761

Dom sprzedam bez pośrednictwa, warunki dogodne, u właściciela. Twarda 38. 6789

Do sprzedania dystrybucja na Krakow- skiem-Przedmieściu № 35. Wiadomość w tejże dystrybucji. 6130

Do sprzedania place przy ulicy Marszał- kowskiej po 40 łokci frontu. Wiadomość Hoża 32, m. 6, do 10 rano i od 5—6 po po- łudniu. 6089

Do wydzierżawienia willa za cenę przy- stępną, w pięknym położeniu nad jezioro- rem, z jeziorem lub bez, przez lato lub ro- cznie. Dom mieszkalny z 11 pokoiów zło- żony, oficyna, stajnia, wozownie, ogród owoc- wy, duże ogrody warzywne, o 10 wiorst od kolei Nadwiślańskiej stacji Maciejów. Wiadomość w administracji dóbr hrabiów Roni- kierów, stacja pocztowa Maciejów, w Nowo- siólkach, drzewo na opał i do kuchni bez- płatnie. 6795

Do sprzedania sklep mydlarski i meble z 4 pokoi. Szpitalna 5, sklepu 1. 7286

Folwark mały pod Warszawą, do sprze- dania lub zamiany. Wiadomość w biurze o- głożeń, Senatorska 26. 750

Hotel zwany Victoria w mieście gubernal- nem w Siedlecach, do sprzedania lub za- miany na większy. Porozumieć się można listownie. Adres Edward Zmigrodzki w Lu- blinie. 5962

Handel kolonialny z wkładem około 800 rs. Dobrze procentujący, do sprzedania. Wiadomość Chmielna 47, u rządcy. 6944

Handel kolonialny-spożywczy, kantor pism, obrót roczny 15,000 rs., do sprzedania. — Wiadomość Sienna № 14, mieszkania 17, od 9—11 zrana, od 1—5 po południu. 7526

Kawiarnia do sprzedania. — Wiadomość Świętokrzyska № 13. 862

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Bielańska № 6. 7000

Magle w dobrym stanie odstępują za przystępną cenę. Krochmalna 11. 807

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Sienna № 13. 7458

Majątki do sprzedania małe, bez długu, jeden duży, lub na zamianę. O warunkach dowiedzieć się można od 3 do 5 po południu w sklepie galanteryjnym p. Morycz, Bracka 13. 7486

Majątek ziemski Drużbice, do sprzedania za przystępną cenę, w gubernji i powiecie Piotrkowskim, 4 wiostry od szosy, 21 od miasta gubernjalnego. Włók 36, z inwentarzem żywym i martwym, budynkami przewidzianymi, ogrodami angielski i owocowe, wody: kanał, stawy i rzeka. Stacja pocztowa Wadlew. 7533

Poszukuję wspólnika do interesu przemysłowego, z kapitałem 2,000 rs. O warunkach dowiedzieć się można od 3 do 5 po południu w sklepie galanteryjnym p. Morycz, Bracka 13. 7503

Potrzeba 12,000 rs. na 1 numer domu przy przynajmniej ulicy Oferty Nowy-Świat № 36, m. 13, w kantorze. 7521

Poszukuję domu do nabycia. Zielna № 9, mieszkania 2. 7104

Pragnę kupić dom w Warszawie lub majątek. Zgłaszać się listownie lub osobiście. Hoża 68, m. 4, od 9—12. 7143

Plac sprzedam tanio 12,000 łokci razem albo częściowo zdany na fabrykę. Nowy-Świat 53, sklep niciarski. 7294

Potrzebna jest panna lub wdowa bezdzietna do sklepu wiktualiiw z współpracą z kancelją 100 lub 150 rs. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami J. Z. W. 7467

Plac w Nowo-Mińsku, łokci kwadr. 15,000, między willami, tuż przy stacji, do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość ulica Krucza № 46, m. 4. 7211

Rubli 2,400 potrzebna na 1 numer hypoteki. Wiadomość w kanceljarji reagenta Sobolewskiego w sądzie okręgowym. 7278

Rubli 8,000 lub 9,000 do ulokowania na dom w Warszawie, w środku miasta, po Towarzystwie. Wiadomość zostawić w kantorze Kurjera pod lit. F. L. 7302

Restauracja z powodu wyjazdu jest do sprzedania w targowem miejscu. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 7475

Restauracja do odstąpienia na Saskiej Kępie, na dogodnych warunkach. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 56, w restauracji pod Kotwicą. Zakład otwarty do 2-jej godziny w nocy.—Tę także potrzebna jest lodownia pokojowa. 7492

Sklep spożywczy do odstąpienia w miejscu szaludniwym przewidzianym przez szweców. Wiadomość w sklepie Wązki Dunaj 16, 7550

Sklep wiktualiiw do sprzedania tanio. — Łucka № 21. 7558

Sklepek do sprzedania za przystępną cenę, mieszkanie opłacone do 1-go lipca. Nowolipie № 17. 857

Sklep wiktualiiw do sprzedania. Ulica Nowolipki № 38. 7516

Sklep wiktualiiw do sprzedania bardzo tanio, w dobrym punkcie, z powodu jednej osoby. Marszałkowska 76. 7517

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Złota № 24. 7497

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z obszernym mieszkaniem. Komorne tanie. Z powodu słabości sprzedaje się zaraz. Chłodna № 5. 6338

Willa w Nałęczowie, składająca się z siedmiu pokojów z alkowami, werandami, umeblowana kompletnie i z komfortem, oraz kuchnią, lodownią, wozownią, ogrodem kwiatowym i owocowym, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość Krucza 23, mieszkania 9, między godziną 3 i 5. 7204

Willa w Otwocku, dom murywany, z pięciami i werandami, w środku lasu, blisko rzeki, do sprzedania lub wynajęcia. Blizsza wiadomość Ogrodowa 9, mieszkania 7, od 5 do 6 po południu. 7275

Willa o 5 pokojach, w lesie sosnowym (własnym) na pierwszym przystanku kolei, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u reagenta Skabieczewskiego, Miodowa. 7449

Wspólniczka lub wspólnik potrzebny do interesu handlowego, z kapitałem 1,000 rubli. Oferty Kurjer W. pod lit. J. K. 7563

Zakład kąpielowy (wanny) z dawną renomą, jest do wydzierżawienia od Św. Jana. Reflektanci, dysponujący 2,000 rubli gotówką, proszę nadesłać adresy pod lit. A. L. № 4, do kanceljarji Kurjera Warsz. 7536

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz tanio i na najdogodniejszych warunkach majątek ziemski włók 14, w tem łak włók 6, reszta ziemi ornej, wraz inwentarzem żywym i martwym. Budyunki bardzo dobre. Dochodu stałego około 2,000 rocznie. Wiad. w kanceljarji reagenta Normarka, Miodowa 11. 823

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczy przy ulicy Kruczej № 4. 7239

Żądany jest kapitał 4,000 rs. na 6 procent na dom wartości przeszło 70,000 rs., położony w Warszawie, przy ulicy przynajmniej, na № 1 po T. K. M., bez pośrednictwa. Wiadomość u rzędcy domu przy ulicy Chmielnej № 70, pomiędzy godziną 3 a 6 wieczór. 7534

Żądane są kapitały na dobra ziemskie. — Wiadomość Zielna № 9, m. 2. 7436

Lokale.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, składający się z 2-ch dużych i 2-ch mniejszych pokojów, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, od frontu ulicy Grzybowskiej i Skórszanej № 2, wiadomość u stróża. 7462

Duża wozownia murywana, z szerokim oknem, do wynajęcia zaraz. Ulica Pańska 50, wiadomość u stróża. 7463

Dla kawalera adwokata lub doktora elegancki salon, pokój, przedpokój, wejście główne Jerozolimka 68. 7546

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. sklep, z dwoma otworami i pokojem, przy ulicy Marszałkowskiej № 109, róg Chmielnej. Wiadomość u właściciela domu. 7187

Do wynajęcia od 1 maja pojedyncze i po dwa pokoje, stajnie i wozownie. Praga, ulica Wołowa № 18. 6965

Hoża 8. Od 8 lipca: 6 pokojów, balkon, przedpokój, kuchnia, wygodka 660 rs.; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka 360 rs. Strona słoneczna, blisko targu, kościoła, gimnazjum, stacji tramwajowej, w Alei Ujazdowskiej. 5744

Jest do wynajęcia w każdym czasie 5 pokojów umeblowanych, z kuchnią, na 1-m piętrze do 1 (13) sierpnia r. b. Wiadomość: Wiejska № 9, u rzędcy domu. 7485

Lokal złożony z 6 lub 8 pokojów, z kuchnią, przedpokojem, na Nowym-Świecie, blisko kilku zakładów naukowych, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość: Miodowa, u domu 12, mieszkania 24. 7496

Letnie mieszkania w Ostrowie, w suchym lesie sosnowym, po 4, 3, 2 umeblowane pokoje, werendy, kuchnie, piwnice, lodownia, łazienka z wanną i prysznicem, gimnastyka dla dzieci. Produkty na miejscu. W czwartki i niedziele konie czekają na pociąg ranny kolei Terespolskiej, przy stacji Dębe-Wielkie, odległej o 2 wiorsty od miejsca. Blizsze szczegóły w Warszawie, sklep Hofertowej, Senatorska № 2. 6780

Letnie mieszkanie, obok kolei. Osoby dom. umeblowanie, przybory kuchenne. Wiadomość: ulica Zgoda 4, mieszkania 6, codziennie od 3-jej do 5-jej. 7169

Letnie lokale pod № 116 w Mokotowie w ogrodzie, tuż za rogatką, przy placu wprost na prawo. Z pokojów: jednego, dwóch, lub trzech z kuchnią, oraz domu z balkonem o 5-ciu pokojach oddzielnie. Także stajnie, i wozownia. Wiadomość w rogatce. 7257

Letnie mieszkania, suche, w (samym) ogrodzie, w domu murywanym, piętrowym, z dużymi werandami, obok parku Cesarskiego i pół czerniakowskich i wilanowskich, za Belwederką rogatką w Sielcach, w willi Józefinie do najęcia, lub do odstąpienia, na dogodnych warunkach, komunikacja z miastem łatwa i nie kosztowna. Wiadomość na miejscu, lub Hoża 5, m. 11. 6888

Letnie mieszkanie, 5 wiorst od stacji dr. żel. W.-B. Ostrowy—złożone z 3-ch lub 4-ch pokojów, słoneczne, ładne, las bardzo blisko, konie do dyspozycji. Blizsze szczegóły: Ordynacka 8, mieszkania 4, codziennie do godziny 12-jej w południe. 7139

Letnie mieszkanie. O 10 wiorst od wolskich rogatek, w dobrach Lipków jest do wynajęcia w ogrodzie pałacyk, o 15 pokojach, do tego 2 kuchnie, z piwnicami i lodownią. Blizsza wiadomość: Szpitalna 12, m. 2. 7244

Lokale z 3 i 4 pokojów, ze wszelkimi wygodami, po bardzo przystępnych cenach. Lipowa 5, w bliskości Oboźnej. 744

Mieszkania złożone z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem poszukuje od Św. Jana człowiek solidny, pragnący część komornego pokryć zarządkiem tegoż domu. Kto by z pp. obywateli potrzebował takiego rzędcy-lokatora, raczy zostawić adres w kantorze „Kurjera” pod signum: „Rzędcy-lokatorowi.” 864

Mieszkanie na parterze, z osobnym wejściem, składające się z dużego pokoju, alkowy, przedpokoju, umeblowane, z usługą, samowarem, jest do wynajęcia w każdej chwili. Wiadomość: Nowy-Świat № 56, mieszkania 11. 7451

Marszałkowska 140, (Szkoła 5). Lokale po 5 i 6 pokojów od 1 lipca. 7560

Maj. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 1-sze piętro, słoneczne, wodociąg, zlew, tramwaj, 25 rs., kawalerskie 7 1/2; sklep na kawiarnię 20 rs. Śliska 50. 7443

Od 1-go lipca różne lokale, zaraz pięć pokojów. Widok 21. 6324

Obora na osiem krów, z piwnicą i mieszkaniem, od 1 lipca; piekarnia ze składem na mąkę i stajnią w każdym czasie. Elekto-ralna 25. 6938

O 5 wiorst od stacji Warszawsko-Wie- deńskiej Noworadomsk do najęcia na lato, lub rok cały domek w ogrodzie, o 6-n pokojach, za rs. 150. Wiadomość u adwokata Siemiradzkiego. Żurawia 19, w godzinach po południowych. 7543

Od 8-go maja pokój duży, umeblowany, usługa, wejście z przedpokoju, od frontu, parter; także takiż mniejszy. Aleksandra 15, mieszkania 1. 7559

Pokój z meblami lub bez, dla przyzwoitej osoby, z usługą, przy przodnej lokatorce, Ulica Mylna № 9, mieszkania 13, drugie piętro, zaraz za Przejazd. 7444

Potrzebne mieszkanie umeblowane, 3 lub 5 pokojów na miesiąc. Oferty: Nowy-Świat 52, mieszkania 12. 7519

Pokoje umeblowane dwa, razem lub osobno, usługa samowar, obiady. Wiadomość: Włodzimierska 4, m. 5. 7549

Potrzebuję letniego mieszkania z dwóch pokojów, umeblowanego i z usługą w Alei Ujazdowskiej, ulicy Wiejskiej lub Marszałkowskiej. Życzący wynająć raczy się zgłosić do rzędcy domu, ul. Leszno pod № 15. 7512

Pokój duży, z samowarem i usługą, przy rodzinie inteligentnej, miesięcznie rs. 7. Świętokrzyszka 7, wprost bramy. 7329

Pokój z meblami, może być z całodziennym utrzymaniem. Przejazd № 5, m. 3. 7044

Pokoje kawalerskie, na 1-m piętrze, od frontu, z usługą, (mogą być i z meblami) do najęcia. Marszałkowska № 114, u numerowego Aleksandra. 679

Piwnice obszerne, dwu-piętrowe do wynajęcia. Wiadomość: Senatorska № 10, mieszkania 4. 7046

Potrzebny jest lokal fabryczny lub suteryny, długości 36 łokci, szerokości 18, lub dwie przyległe po 18 łokci, stajnia na 5 koni, wozownie: w okolicy Leszna, Elekto-ralnej, Świętokrzyszkiej, Nowego Świata, Miodowej, Długiej i ulic przyległych. Oferty składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod D. 827

Pokój umeblowany lub bez, przy familji, dla kobiety, 1-e piętro. Róg Marszałkowskiej i Próźnej 147, stróż wskaże. 7133

Pokój duży, umeblowany elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia od 1-go maja. Sienna 3, m. 6. 7025

Sklepy obszerne, o dwóch oknach wystawowych i mniejsze o jednym oknie, mieszkanie prywatne i skład rozległy na różne rzeczy lub towary. Piwnice na wino, piwo i t. p., do wynajęcia od 1 lipca r. b. Hotel Angielski, Wierzbowa № 6. 7106

Stajnie nowo-wymurowane, (na 24 konie), z wozowniami dla koni wyścigowych, na składy lub fabrykę. Marszałkowska 35. 6971

Stajnia na 3 konie i wozownia, od 1 maja do 1 lipca. Wileza 1. 7491

Tanio do wynajęcia zaraz dwa pokoje frontowe, z balkonem, umeblowane. Wiadomość: Sienna № 17, mieszkania 6. 7515

Z powodu wyjazdu, od 1-go czerwca na czas wystawy albo i na dłużej jest do wynajęcia mieszkanie, elegancko umeblowane. Wiadomość: Bracka 23, mieszkania № 10, od frontu. 7488

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od 1 czerwca i 1 lipca, za 170 i 190 rubli. Nowolipki 44. 7441

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Migasiewicz, samotna, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub na dłuższe kuracje, pokój wspólny lub pokój kompletnie z osobnym wejściem. Marszałkowska 118. 752

Akuszerka B. J., zaopatrzona potrzebniemi utensyljami, przyjmuje osoby sekretne, spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Włodzimierska № 3, mieszkania 2. 7258

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację. Krakowskie-Przedmieście № 10. 7209

A. Kobylańska akuszerka, zamieszkała przy ulicy Nowy-Świat № 8. 7473

Akuszerka S. P. zaopatrzona utensyljami i gwarantującą zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słabość, umieszczenie dziecka. Chmielna № 33, mieszkania 17. 7555

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 7186

Dog, suka młoda, maści popielatej, z obrozą zaginęła. Uprasza się o odrowadzenie za nagrodą. Nowy-Świat 28, do właściciela. 7487

Jest do umieszczenia dziecię na własne, 4 letniżeńskie, 4 tygodnie mające, z rodu szlacheckiego, bardzo ładne, pozostające bez żadnej opieki, jeszcze nie chrzczone. Wiadomość ulica Krucza № 19, m. 65. 7460

Konkurencja. Kantor przewoźowy, załatwia wysyłki i odbiory towarów i bagaży z kolei. Przewozy i przeprowadzki na resorowych wozach. Opakowywa meble, fortepiany i szkło. Plac Zielony. Telefonu № 135. 628

Kto by raczył przyjąć 3-miesięczne dziecko, dziewczynkę na własność. Wiadomość: ulica Ostatni Grosz, na Nowej-Pradze № 163, stróż wskaże. 7455

Kto znalazł książkę Rozkazy Amerykanina, odda i od № 17 Leszno, do stróża. 7471

Amka ze świeżym, dobrym pokarmem. Żurawia 6, m. 8. 7450

Amka wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Ulica Żelazna № 62, mieszkania 20. 7510

Marie. Nowy magazyn, Marszałkowska 143. Najtaniej wstążki, woalki, galanterja, perfumierja. 849

Nowość! dla panów właścicieli domów. Drzwiczki hermetyczne bez śrub, zamykające się własnym ciężarem, poleca specjalna fabryka kominków żelaznych, drzwiczek hermetycznych, przyborów piecowych i kuchennych Adolfa Haensela, Chłodna 16. 729

Nowo-otworzony magazyn Jadwigi baronowej Reiskiej, Nowy-Świat 51, róg Wareckiej, poleca ubiory kościelne, dywany, obrazy, hafty salonowe i wszelkie roboty damskie. 6741

Nagrody rs. 5. Zaginął pies młody, jedno-roczny, wyżeł czarny, podpalany. Znalazca odprawiać na ulicę Ceglana № 1, stróż wskaże. 840

Obiady prywatne, smaczne i zdrowo przyrządzone. Niecała 4, m. 6. 7525

Obiady prywatne. Złota № 24, na dole, mieszkania 20. 6956

Odrabiam suknie: wełniane, kretonowe, szkiełki, dolmany modne wykończone od rs. 2. Mokotowska 55, m. 1, front. 7117

Pianino do wynajęcia, cena przystępna. Wspólna 40, stróż wskaże. 7269

Przyjmuje się wszelką bieliznę do szycia, hafty i znaczenie. Ceny przystępne. Bednarska № 18, m. 22. 6705

Przyjmują krawaty męskie do roboty z danego materiału, pranie i przerabianie używanych. Trębacka № 7, mieszka. 15. 6917

Pralnia bielizny, franek i koronek, Aleksandry, (dawniej filja pralni warszawskiej) przyjmuje wszelką bieliznę męską i damską, oraz franki i koronki, po cenach najniższych, wykończa sumiennie i starannie. Plac Warecki № 4. 859

Panna z dobrej rodziny szuka odpowiedniego towarzystwa do Krynicy lub Nowego-Miasta na wspólny koszt. Porozumieć się: poste-restante Wiktorja 2345. 7500

Przybłąkał się pies, dog, uszy obcięte, łapy białe, koniec ogona biały, odebrać można za zwrot kosztów ogłoszenia. Ulica Wileza № 53, w sklepiku, po trzech dniach przechodzi na własność. 7529

Przybłąkał się pies, ceter biały, z dużymi czarnymi łatami. Właściciel może odebrać do soboty 28 b. m., za rogatką Jerozolimską, w przeciwnym razie będzie sprzedany. 7465

Pracownię sukien pod firmą Jeanne powiększyłam i przeniosłam, Aleja Jerozolimka 31, dom Mierzwińskiego. 7551

Pies przybłąkał się duży, żółty, lisy, z obrozą żółta, znajduje się w Ochocie w karczynie № 32. 7483

Poszukuje się panienki na wspólny koszt do Krynicy. Przyrzeka się opiekę. Blizsza wiadomość: ul. Kanonja № 18, u stróża. 7469

Zginęła dziewczynka Adela Szymańska, mająca lat 6. Kto by takową odrowadził na ulicę Grzybowską pod № 21, otrzyma sowiłą nagrodę, stróż wskaże. 7453

Żałobne kapelusze na nadchodzący letni sezon, krepowe, słomkowe i inne najgostowniejsze i najtańsze, oraz welony, poleca magazyn. Niecała № 14, pierwsze piętro. M. Zadora. 6080

100 żałobnych kapeluszy kaszmirowych, krepowych, słomkowych, woale, suknie żałobne, gotowe ubiory pośmiertne. Trumny metalowe i drewniane, oraz kompletne po-grzebowe Pijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. (Telefonu № 134). 835